Nr. 82 (z dod. por.). Dnia 22 marca. Wtorek. Dnia 10 (22) marca 1892 r.

PRENUMERATA Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1. Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W dniu jutrzejszym w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Nabożeństwo pasyjne odprawione będzie jutro po południu w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Tak zwane „przesilenie berlińskie" wzięło spodziewany i jedynie logiczny, jedynie możliwy obrót. Niedziela pozbawiła podróż kanclerza hr. Capriviego do Hubertusstocku rozstrzygnęła sytuację prędzej, niż się w Berlinie spodziewano. Nie trudno przyszło cesarzowi przekonać hr. Capriviego, że nie ma on żadnego istotnego powodu do solidaryzowania się ze sprawą hr. Zedlitza, nie piastuje bowiem żadnej teki w ministerjum pruskiem, a jeżeli przewodniczy mu, to tylko dlatego, że jest kanclerzem Niemiec i że uznano w swoim czasie za rzecz właściwą i dla jedności rządów niezbędną, aby obydwa urzędy: kanclerza państwa i prezesa ministrów pruskich spoczywały w jednych rękach. Obecnie co do hr. Capriviego rzeczy o tyle tylko się zmienią, iż zatrzyma on urząd kanclerski, a uwolni się od ciężaru przewodniczenia w pruskiej radzie ministrów, ciężaru, który dolegał w ostatnich czasach mocno i księciu Bismarkowi. Przez pozostanie hr. Capriviego na urzędzie kanclerskim tak zwane „przesilenie berlińskie" traci swą doniosłość międzynarodową, ściśle polityczną.

Hr. Zedlitz-Trützschler ustępuje. Po oświadczeniach kategorycznych cesarza na czwartkowej radzie koronnej inaczej być nie mogło. Siła przekonań i znana bezinteresowność, wolna od wszelkiej tuzinkowej próżnostki, parły hr. Zedlitza do usunięcia się z chwilą, gdy jego projekt szkolny utracił widoki wejścia w życie. Trudno było przypuścić, aby po doznaniu porażki najdotkliwszej, jakiej doznać w ogóle mógł, pozostał i nadal na piastowanym urzędzie; dowiódłby przez to, że więcej ceni wpływowy tytuł, niż idee i przekonania. Byłaby już i to z jego strony ofiara zbyt wielka, gdyby—jak telegrafują z Berlina — zgodzić się miał na przejęcie teki spraw wewnętrznych z rąk ustępić mającego Herrfurtha.

Rdzeń sytuacji tkwi teraz w pytaniu, kto zastąpi w łonie ministerjum pruskiego hr. Capriviego i hr. Zedlitza? Pierwszego prawdopodobnie Miquel, który jest moralnym sprawcą przewrotu, drugiego— *that is the question!* Ile stronnictw, tyle kandydatur. Nacjonal-liberały wysunęły się pierwsze z zaofiarowaniem swojego patrjarchy, Bennigsena. Kandydatura ta miałaby wówczas tylko rację bytu, gdyby zamierzoną była rdzenna zmiana systemu, gdyby „nowy kurs" zapragnął zrzec się swej wyniosłej pozycji po nad stronnictwami, cementującej nazbyt rozbieżne programy i chuci, a zdecydował się z pogwałceniem praw większości katolicko-zachowawczej rzucić się w ramiona bezwyznaniowego radykalizmu liberalnego.

Mógł cesarz Wilhelm osądzić, że nie należy zaostrzać kontrastów do ostateczności, że głos liberalnej części społeczeństwa niemieckiego, głos tylu uniwersytetów, reprezentacyj miejskich, stowarzyszeń naukowych itd. uwzględnić wypada; ztąd wszelako daleka jeszcze prowadzi droga do stopienia się w jeden amalgamat z nacjonal-liberalizmem, który zarówno wstrętnym jest dla stronnictw zachowawczych, jak niewygodnym dla chwilowych sprzymierzeńców wolnomyślnych. Skojarzenie swych dróg politycznych z tem stronnictwem o dwóch obliczach nie przyniosłoby rządowi żadnych istotnych korzyści, a poróżniłoby go ze stronnictwami, stanowiącemi naprawdę siłę polityczną w kraju.

Podobnie jednostronną fizjognomję miałyby kandydatury przewódzcy wolnokonserwatystów hr. Zedlitza-Neukircha, który wyobraża w sprawie szkolnej ścisły sojusz z opozycją liberalną, tudzież p. Rauchhaupta, przedstawiciela umiarkowanego skrzydła w obozie zachowawczym, którego telegraficznie powołano z Delitsch i który —jak mówią niektóre źródła — miał posłuchanie u cesarza. W tę ostatnią wiadomość nie wierzymy, gdyż cesarz Wilhelm wyjechał w parę godzin po decydującej radzie koronnej do Hubertusstocku, a w rzędzie osób politycznych, które go tam odwiedzały—książę Henryk i hr. Caprivi—nazwiska p. Rauchhaupta nie wyczytaliśmy.

Pozostaje jedyna dotąd uzasadniona w panujących na dworze prądach i usposobieniach kandydatura szefa kancelarji cywilnej cesarza, radzcy tajnego Lucanusa. Zdaje się, że tego właśnie człowieka wszystko uprawnia i uzdalnia do objęcia osieroconej teki hr. Zedlitza.

Nie jest on mężem stanu ani politykiem, jak nie był nim w d. 20-ym marca 1890-go r. hrabia Caprivi, dziedziczące gigantyczny spadek księcia Bismarka. Ta polityczna bezbarwność kwalifikuje go na jednego więcej w radzie ministerjalnej „wiernego sługę" cesarza Wilhelma, na jeden więcej filar autokratycznych jego przeświadczeń o swojej wyjątkowej misji na widnokręgu świata niemieckiego i szerszego. P. Lucanus będzie zawsze wyobrażał to, co wyobraża w danej chwili i w danej kwestji cesarz. Nie porwie on się na ikarowe loty, ani w prawo, ani w lewo, nie wyznaje bowiem programu pozytywnego ani nacjonal-liberałów, ani konserwatystów. Jest ortodoksem protestanckim, a i to barwa, którą cesarz lubi.

Jeżeli ustąpienie hr. Zedlitza nie jest zyskiem, to objęcie jego teki przez p. Lucanusa może być uważanem w tych warunkach za najmniejszą stratę.

Br. Ż.

Ósme przedstawienie trupy russkiej

artystów teatrów Cesarskich w Petersburgu.

Jedną z celniejszych sztuk współczesnej literatury dramatycznej russkiej odegrali wczoraj artyści sceny petersburskiej. Tytuł dramatu „Dawnemi czasy", autorem p. J. W. Szpażyński.

Akcja rozgrywa się na wsi. Grzegorz Michałowicz Iwkow (p. Miedwiediew), szlachcic niezamożny, ma pełną wdzięku córkę Marynię (p. Sawina). Bogaty obywatel Mateusz Piotrowicz Rachmanow (p. Dalmatow), stary hulaka, zapałał gorącą miłością do Maryni, lecz nie zyskawszy jej wzajemności, porywa ją ojcu, uwozi przemocą i przymusza do zawarcia ze

---

10)

TESTAMENT HOPCKINSA.

przez

Jana Rutkowskiego.

(Dalszy ciąg.)

„Dwanaście godzin temu odebrałem wcale niespodziewaną i bardzo niezwykłą wizytę.

Kończyłem właśnie golenie, gdy służący zaanonsował mi panią Idę de St.-Hilaire Frouentières oraz pannę Cecylję de Rochebrun.

Nie miałem pojęcia, czemu właściwie mógłbym przypisać zaszczyt tak wielki. Pani Ida bowiem de St.-Hilaire Frouentières należała do najpopularniejszych przedstawicielek przedmieścia St.-Germain i zaszczycała mnie raz na rok zaproszeniem na raut wielce nudny i wielce długi. Ale pani Ida u mnie? o tej porze? No, no...

Pośpiesznie tedy skończyłem z namydlonym podbródkiem i, przywdziawszy naprędce szaty mniej negliżowe, wyszedłem do salonu, aby powitać panią Idę de St.-Hilaire Frouentières oraz jej towarzyszkę pannę Cecylję de Rochebrun.

— Pani—rzekłem, składając ukłon głęboki — zaszczyt ten, który...

Nie zdążyłem ukończyć formuły powitalnej, gdy obie damy zaczęły mówić bardzo szybko. Że zaś mówiły razem i były w zapale, zapał zaś zbytni, jak to powszechnie wiadomo, zwykł się tłumaczyć niejasno, przeto nie mogłem żadną miarą wywnioskować, o co szanownym moim gościom idzie. Wreszcie panna Cecylja raczyła zamilknąć i głos pozostał niepodzielnie przy pani Idzie de St.-Hilaire de Frouentières. Dama ta, sięgnąwszy do pluszowego woreczka, wiszącego jej u pasa, wydobyła naprzód ogromny zwój papieru, na którym ujrzałem cały szereg nazwisk, obok zaś kolumnę cyfr, wahających się pomiędzy setkami a dziesiątkami tysięcy franków.

— Panie Hopckins — prawiła pani Ida — możesz się nazwać szczęśliwym, bo należysz do szlachetnej rasy angielskiej, rasy dżentelmenów.

Skłoniłem się, aby złożyć milczące dzięki za uznanie dla mojej rasy. Pani Ida podała mi zwój papieru, i wskazując miejsce odpowiednie, dodała:

— I dlatego nie wątpię, że nie odmówisz nam pan podpisu na tym oto dokumencie.

Spojrzałem na dokument. Był to cały szereg nazwisk dobrze mi znanych, jeżeli nie osobiście, to przynajmniej ze słyszenia.

Nie z jednolitej pochodziły one sfery: była tu i arystokracja, i plutokracja, i dyplomacja, i sztuka, i teatr, i dziennikarstwo, i literatura. Widocznie byłem pięćdziesiątym czy sześćdziesiątym z rzędu dżentelmanem z rasy, która dziś na szczególne zasługiwała względy pani Idy de St.-Hilaire Frouentières. Rasa ta nie ma zdecydowanych cech etnograficznych, należeć bowiem do niej może zarówno eskimos, jak i papuas, aby miał pieniądze i dawał ochotnie na każde wezwanie dam z pluszowemi woreczkami u pasa.

— Masz pan przed sobą apostołki nowej idei — rzekła pani Ida uroczyście.

— I opiekunki bezwzględnej cnoty, sponiewieranej przez rozpasaną swobodę ulicy — dodała panna Cecylja de Rochebrun niemniej uroczyście.

Spojrzałem nieco zdziwiony na apostołki nowej idei i opiekunki bezwzględnej cnoty, poniewieranej przez rozpasaną swobodę ulicy, o ile mi bowiem było wiadomo, damy, które miałem przed sobą, dotychczas wyłącznie grasowały w dziedzinie filantropji. Widocznie obecnie postanowiły rozszerzyć swoją działalność.

Byłem w każdym razie zdziwiony mocno, ile że każda z tych pań miała za sobą 35 do 40-tu lat nieskazitelnej służby w kierunku ściągania filantropijnego haraczu z bliźnich swoich. Miałem więc pewną zasadę mniemać, iż pozostaną i nadal wierne dotychczasowym bogom.

— Tak, panie Hopckins — mówiła w dalszym ciągu pani Ida—masz pan przed sobą apostołki nowej idei. Pewnego dnia świat cały, spojrzawszy w koło siebie, zadrżał ze zgrozy. Zepsucie, które dotychczas gnieździło się w cieniu, nakształt nietoperzy ośmielone bezkarnością, wyszło na światło dzienne. Wszak Paryż, nasz kochany Paryż, zyskał sobie miano nowożytnego Babilonu. Za dreszczem grozy przyszła konieczna reakcja. W Niemczech sfery najwyższe wystąpiły ze słowami potępienia. Parlamenty poświęcały sprawie zepsucia całe posiedzenia, nasza izba deputowanych postanowiła przedsiębrać środki, mające na celu oczyszczanie ulicy z chwastów, jakie się w biały dzień i w naszych oczach plenią. Pojmujesz pan, że my, kobiety, nie chciałyśmy i nie możemy pozostać w tyle. Zakładamy ligę przeciw zbytecznej swobodzie ulicy i zbieramy podpisy, aby w chwili stanowczej dostarczyć wam, moi panowie, funduszów na walkę, jaką prowadzić będziecie. Hasłem naszem—energja. Przed tygodniem na walnem zgromadzeniu u księżnej Roqueplan postanowiłyśmy zająć się sprawą i oto masz pan nas u siebie. Wszak możemy liczyć na pana?

Tu pani de St.-Hilaire Frouentières podała mi rączkę bardzo elegancką, którą uścisnąłem z uszano-

sobą ślubu. Marynia w rozpaczy, ojciec jej oburzony, w końcu jednak godzą się z losem. Rachmanow, który pod wpływem tej prawdziwej miłości, z hulaki i utracjusza przeistacza się na człowieka zupełnie porządnego, ma „kulę u nogi”, a jest nią jego... gospodyni Klaudja (p. Djużykowa).

Teraz gdy Rachmanow wprowadził do domowego ogniska dozgonną towarzyszkę życia, Klaudja musi pozostać tylko służącą.

W sercu eks-kochanki budzi się chęć zemsty, postanawia więc zgładzić swą obecną panią, ale plan się nie udaje; Marja zostaje ocaloną.

Oburzony Rachmanow w pierwszej chwili chce zabić Klaudję, ale oto żona staje w obronie swej rywalki i nie dopuszcza do zbrodni.

Tak się przedstawia sztuka, do której wchodzą śmiało kreślone postacie: Aleksego Jerzowicza Czyrykowa (p. Warlamow), rezydenta w domu Rachmanowa; kuzynki Maryni, Luboczki (p. Glińska); gospodyni Lukerji (p. Strielska) i cały szereg służby płci żeńskiej i męzkiej.

Wykonawcy ról głównych grali z wykończeniem najdrobniejszych szczegółów—i byli wynagradzani przeciągłemi oklaskami, których część przypadła w udziale i wykonawcom ról drugoplanowych.

Busko w zimie.

Jeżeli tysiące osób, w lecie przebywających w Busku, poznało całą stronę estetyczną tej miejscowości słynnej z kąpieli i wód mineralnych — gdzie mnóztwo paralityków odzyskało zdrowie i siły, gdzie dziatwa skrfouliczna do normalnego powraca stanu, gdzie reumatyk i artretyk pozbywa się trawiących go ciężkich dolegliwości, nie mówiąc już o pladze ludzkości — chorobach skórnych i t. d., to może się zdawać nie jednemu, iż chociaż umilkła muzyka Namysłowskiego ze swemi dziarskiemi mazurami, ustał gwar i ruch mnóztwa osób, iż w każdym razie życie tu tleje i jest znośne, że istnieje jakaś działalność, temberdziej, że, jak powszechnie wiadomo, pewna część chorych i zimą szuka tu rady, opieki i kuracji.

Tak jednak nie jest.

Zaledwie przebrzmi ostatni ton pożegnalnego hejnału włościańskiej drużyny, ucichnie gwar kuracjuszów i turkot wymijających się i zawsze spieszących dorożek—słowem po zupełnem skończeniu sezonu, wszystko tu cichnie i zamiera. Charakterystycznem jest, że mieszkańcy osady, zamiast zabrać się do poprawy mieszkań za grosze zebrane w sezonie, oddają się senności leniwca i libacjom, używając rozkoszy po knajpach i szulerniach, nie myśląc o sposobieniu się do przyszłego sezonu, który im przynosi spore dochody. Smutne to zaiste, ale prawdziwe.

Po wyjeździe kuracjuszów czynności zarządu zakładu kąpielowego zawieszają się, dyrektor-lekarz przestaje dla Buska egzystować, natomiast pojawia się nowy dyrektor-felczer zakładu zimowego.

Sam zakład tak zewnętrznem, jak i wewnętrznem urządzeniem pozostawia wiele do życzenia. Wchodzącego odrazu uderza woń brudu, od niepamiętnego czasu zbierającego się na ścianach, schodach, poręczach. Niema tu śladu corocznego wybielania ścian i mycia schodów i korytarzy; o dezinfekcji mowy być nie może. Nie większa czystość i porządek panują w przeznaczonych na mieszkanie dla kuracjuszów kilku numerach, a urządzone są tak, że gdy leżysz w tej ponurej ciemnicy, smutnym się oddając myślom, lub gdy cierpienia zbytnio dokuczą, masz urządzoną rozrywkę, bo *nolens volens* słyszysz rozmowę w numerach przyległych i możesz się nieraz uśmiać dowoli i za darmo. Sam proces kąpieli i niezbędne przy tem akcesorja najwyborniej harmonizują z porządkiem opisanych części zakładu. Okulawionego reumatyzmem kuracjusza sprowadzają po kilkudziesięciu schodach do niskiej piwnicy—niby sutereny i w tej norze bez powietrza, światła, bez wentylacji kąpie się on pod dozorem małego chłopca. Woda co prawda czysta, bez zapachu i smaku; temperatura dowolna—jaką sobie chory wymierzy; długość kąpieli także nieograniczona. Był tu nawet amator, który siedział godzinę i półtorej, a gdy się zdrzemnął, to i dłużej nawet. Pod tym względem jest tu prawdziwa rozkosz. Możesz tak długo siedzieć, dopóki cię apopleksja nie zabije i nikt się o tobie nie dowie, jeżeliś tylko z góry—koniecznie z góry—za miesiąc zapłacił.

Co do wartości kąpieli, ta jest problematyczną, gdyż wskutek czerpania wody ze studni, półtorawiorstowego jej przewożenia w beczce, przelewania i wreszcie gotowania w zwyczajnych kotłach, najważniejsza z chemiczno-składowych części, siarkowodor, ulatnia się w znacznej ilości. Słabą stronę zakładu stanowi brak ciągłego nad nim dozoru i rady lekarza.

Pod tym względem w zakładzie zimowym zaprowadzona jest najnowsza metoda: monopol. Jeden tylko wybraniec dyrektora-felczera jest do leczenia dopuszczony i może słusznie—rygor pewien i poddanie się chorych w zakładzie jest koniecznym środkiem—drugi ktoś mógłby zniweczyć myśl przewodnią zakładu.

Ale gdy lekarz zakładowy wyjedzie za granicę, co się często zdarza, wtedy dyrektor-felczer kurację stosuje na podstawie starych recept tegoż lekarza, lub na zasadzie wydanych *a priori* ordynacyj, albo sam doradza choremu, twierdząc, iż jest starym praktykiem, a że za to, jak utrzymuje, pieniędzy nie pobiera, więc rada taka jest dozwoloną i chory siedzi i leczyć się musi, aż wróci właściwy ordynator. Cena pobytu w zakładzie niby niedroga. Rs. 2 kop. 30 wynosi utrzymanie dzienne, bez leków, bez ordynatora i bez dodatków!

Niezadowoleni z takiego porządku rzeczy chorzy, interpelowali dzierżawcę rządowego zakładu leczniczego, dra Dobrzańskiego, dlaczego nie otwiera lecznicy w porze zimowej. Dyrektor-lekarz upewnił nas, że do otwarcia w swoim zakładzie sezonu zimowego ma już wszystko gotowe, a uczyni to wtenczas, kiedy władza wejrzy w tę anomalję, jaka dziś egzystuje i raz na zawsze zamknie pseudo-zakład zimowy.

Wypada coś wspomnieć i o dodatkach zimowych, które pojawiają się tu jak meteory po zamknięciu letniego sezonu, a mianowicie: znachorzy. Jest tu sołtys Pakos i szynkarz Bandler — pierwszy złe wypędza przez okadzanie ziołami i złe uchodząc w górę, oznajmia się choremu przez bicie w blachę żelazną na strychu. Szynkarz zaś radzi chininę i wino z rodzynków swojej fabrykacji, które jest lekiem na wszystkie dolegliwości. Nawet tutejsi mieszczanie wszyscy zamieniają się na lekarzy i na każdą chorobę radzą ze swoich pól, łąk i podwórzy „cudowne błoto”. Oto jest obraz sezonu zimowego.

Ale zato gdy zima minie, spodziewamy się nowych, niebywałych dotąd ulepszeń. W zakładzie letnim ma być zaprowadzone oświetlenie elektrycznością parku, kąpiele elektryczne, mułowki przerabiają się i znacznie będą powiększone, słowem, wszystko w nową przybierze się sukienkę. Aby uprzyjemnić kuracjuszom pobyt w Busku, przedsięwzięto urządzenie strzelnicy, kręgielni itp. rozrywek, niezbędnych przy organizowaniu łączących ich w jedno towarzystwo gier i zabaw. *Mar. Rog.*

Busko, d. 17/III.

Teatr w Paryżu przed wiekiem.

W gorącej epoce wielkiej rewolucji francuzkiej rozkiełznano namiętności, obejmując wszystkich i wszystko, nie ominęły i teatru, przeradzając scenę w rodzaj trybuny publicznej, z które aktorzy frazesem i akcją prowadzili rzeczy można, politykę partyj, na własną często rękę.

Wymownym przykładem tego są dzieje „Teatru francuzkiego” w pierwszych zwłaszcza latach rewolucji.

Od d. 4-go września r. 1789-go, w którym to dniu wystawiono „Karola IX-go” Chenier'a z Talmą w tytułowej roli, po za kulisami „Teatru narodowego” echem odbijały się wszelkie uliczne wrzaski i hałaśliwe posiedzenia klubów.

Personel sceny tej na dwa rozpadł się obozy, tak, iż z końcem r. 1790-go aktorzy republikanie z Talmą na czele opuścili „Dom Moliera”. W d. 27-ym kwietnia r. 1791-go byli „Comédiens du Roy”, a mianowicie: Talma, Dugazon, Grandmenil, z kobiet zaś: Desgarcins i Vestris, dramatem Chenier'a „Henryk VIII-my” zainaugurowali otwarcie nowego teatru „Théâtre de la République”. Przeciwnie, scena „Teatru francuzkiego” wierną pozostała monarchji i uczucia te swoje przy każdej sposobności objawiała.

W d. 26-ym września r. 1791-go zażądała Marja Antonina od panny Contat, aby dnia następnego wystąpiła w roli, której nigdy przedtem nie grała. Contat, posłuszna woli królowej, w ciągu jednego dnia wyuczyła się 500 wierszy, a zawiadamiając o tem osobę, wysłaną do niej przez Marję Antoninę, pisze: „Nie wiedziałam do tej pory, gdzie mieści się pamięć, dziś przekonana jestem, że nie w głowie, lecz sercu”.

W d. 2-im stycznia 1793-go r. wystąpił „Teatr francuzki” ze sztuką „Ami des Lois”, przedstawiającą w karykaturze sprawki demagogów i osoby Robespierre'a i Marata. Sztuka ta rozstrzygnęła losy teatru, zamknięto go bowiem niebawem, personal zaś powędrował do więzienia. Uratowanie go przez sekretarza komitetu bezpieczeństwa publicznego, Labussière'a, byłego aktora, stanowi, jak wiadomo, treść „Thermidor'a” Sardou.

Z pomiędzy członków opery głośna Zofja Arnould z takim zapałem oddawała się sprawom rewolucji, że salon jej zamienił się niemal w lokal klubu Jakobinów. Przeciwnie, Dugazon, której talent jaśniał pod owe czasy w pełni, cała oddaną była domowi królewskiemu. Szczególniej przywiązana była do królowej i przywiązania tego dając dowód, stała się przyczyną burzliwej sceny w „Comédie Italienne” w d. 20-ym czerwca 1792-go r. w czasie przedstawienia opery „Les Evénements imprévus”. Na przedstawieniu była obecną Marja Antonina, Dugacon wystąpiła w roli subretki. Śpiewaczka, wzruszona widokiem królowej przygnębionej wielce, dwuwiersz wypadający z jej roli:

„Jaime mon maître tendrement,
Ah, combien j'aime ma maîtresse”—

odśpiewała z rękoma złożonemi na piersiach, ku loży królewskiej zwrócona.

Ruch ten śpiewaczki, wymownie uczucia jej ilustrujący, wzburzył obecnych na widowni Jakobinów. Rzucili się na scenę z zamiarem ukarania artystki, którą z wielkim trudem ocalić zdołali przyjaciele jej i wielbiciele. Królowa wraz z dworem zmuszona była opuścić lożę. Działo się to na kilka tygodni przed dniem 10-tym sierpnia, dniem upadku tronu we Francji.

W początkach r. 1792-go powstał w Paryżu nowy teatr: „Théâtre de Vaudeville”. Niewielka to była na razie scenka, ale i ta uległa wpływom namiętności politycznych. Patrjoci w sztuce „La chaste Suzanne”, w Wodewilu wystawionej, dopatrzyli się aluzyj do toczącego się właśnie procesu królowej. Zaskarżono dyrektorów: Piis'a i Barret'a przed komitetem bezpieczeństwa publicznego i uwięziono ich wraz z autorem sztuki. Wolność zjednał im następnie dowcipny kuplet, skomponowany przez nich w więzieniu na cześć komitetu.

Najwięcej wszakże związku z polityką bieżącą miała scena teatru „de la République”, na której występował Talma wraz z towarzyszami. Królów nazywano tu „naczelnikami”, książąt „reprezentantami ludów”. Wszyscy aktorzy nosili trójkolorowe kokardy, przypinali je więc sobie: Tell, Edyp, Brutus, a nawet dzicy indjanie, bohaterzy ulubionych sztuk pod owe czasy. (=)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału, uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty za kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiest.* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło ustawę Towarzystwa spożywczego urzędników kolei terespolskiej w Warszawie.

= *Nowosti* dowiadują się, iż prawo przyjmowania do asekuracji pożyczek premjowych nadane będzie wyłącznie tym tylko domom bankierskim, które wykupują świadectwa I-ej gildji.

---

waniem. Wziąwszy zaś natychmiast pióro, podpisałem się na końcu listy i umieściłem obok wysokość mojej ofiary, na rzecz cnoty, poniewieranej przez zbyteczną swobodę ulicy.

Pani Ida schowała listę do woreczka.

— Dziękujemy panu. Dziś jeszcze musimy dojść do stu podpisów. Księżna Pontales zzółknie, zobaczywszy na posiedzeniu naszą listę. No, do widzenia. A polecam się pańskiej pamięci — śpieszę, bo po południu wysyłamy deputację dam do prefekta policji z prośbą o popieranie naszej sprawy, wieczorem zbiera się podkomitet ligi, na raucie u hrabiny Roncedo grono panien biało ubranych przedstawi ministrowi potrzebę natychmiastowego działania. Jak pan widzi, czasu do stracenia nie mamy. Do widzenia.

Podziękowałem pani Idzie de St.-Hilaire Frouentières i pannie Cecylji de Rochebrun za pamięć o mojej osobie i przeprowadziłem obie damy aż na schody. Z pośpiechem, godnym takiej sprawy, pojechały dalej prowadzić propagandę w obronie cnoty, poniewieranej przez zbyteczną swobodę ulicy.

Wizyty podobne odbieram często, piękne bowiem i mniej piękne, stare i mniej stare kwestarki rachują na mnie napewno. Zapomiałem tedy po kilku godzinach o pani Idzie i pannie Cecylji, o lidze przeciwko rozpasaniu ulicy, o zepsuciu, grzesząccem bezkarnie po dniu białym. Jutro panie z przedmieścia St.-Germain znajdą sobie nowy przedmiot zajęcia, prawdopodobnie więc o propagandzie nie usłyszę więcej.

Wieczorem, po dniu nieco monotonnie spędzonym uczułem potrzebę widoku ludzi i życia. Wskazówki zegarów pneumatycznych wskazywały godzinę jedenastą, gdym wchodził na wielkie bulwary. Za chwilę skończą się przedstawienia w teatrach, a wówczas bulwary zawrzą życiem na kilka godzin, jakkolwiek i teraz rojno jest na nich i gwarno. Kawiarnie przepełnione, przy stolikach, rzęsiście oświetlonych, tłoczą się obok paryżan przybysze ze wszystkich czterech stron świata. Paryż pracujący, uczący się i myślący zasypia już w tej chwili. Rozpoczyna życie nowy Babilon, w którym wśród cieniów nocy nie rozpoznasz szychu od złota. (*D. c. n.*)

= *Mosk. wied.* donoszą, iż istnieje projekt przeprowadzenia powszechnego spisu zapasów zboża we wszystkich miejscowościach państwa. Od rezultatów spisu zależeć będzie rozstrzygnięcie kwestji, czy możliwem jest zezwolenie na wywóz zboża za granicę.

= W potwierdzeniu dotychczasowych naszych informacyj o konsekracji biskupów otrzymujemy z Petersburga wiadomość, iż jutro spodziewany jest tam przyjazd ks. Kozłowskiego, wkrótce zaś zapowiadają też przybycie kks. biskupów: Bereśniewicza i Nowodworskiego; dla dwóch ostatnich przygotowano mieszkanie w gmachu akademji duchownej katolickiej.

= Według informacyj gazety *Nowosti*, w ciągu nadchodzącego lata zarząd artylerji wykona szereg prób sprowadzania sztucznego deszczu w jednej z gubernij południowych.

= *Praw. wiest.* donosi, iż zwinięty został jeden kantor rejentalny w m. Łukowie, w gub. siedleckiej.

= Jak wiadomo, od kilku lat od dyrektorów trup prowincjonalnych, zjeżdżających na czas lata do teatrzyków ogródkowych, wymagana jest kaucja, która początkowo wynosiła 300 rs., później zaś została podniesioną do 500 rs. Obecnie jest zamiar podwojenia wymaganej kaucji, czyli podniesienia jej do rs. 1,000.

= Opodatkowanie łódek prywatnych, zajmujących się przewozem osób na rzece Wiśle w stosunku rs. 1 kop. 50 od łódki, dokonane będzie w ten sposób, iż nakładane będą numery metalowe, sprzedawane w tym celu przez kasę miejską. Numery te będą zupełnie odmienne od nakładanych w celach kontroli przez policję rzeczną.

= *Warsz. Dniewn.*, powołując się na *Gazetę kielecką*, pisze: „Ostatniemi czasy nad Sosnowicami, Dąbrową i Strzemieszycami przepływają często balony, które, jak wnosić można, wiozą aeronautów. Zazwyczaj około godz. 9-ej wieczorem balon oświetla się światłem elektrycznem, które co pewien przeciąg czasu zmienia barwę. Utrzymują, że balony te są zaopatrzone w motory do wytwarzania światła elektrycznego, ponieważ światło, widziane na ziemi, jest dość silne i ogarnia dosyć znaczną przestrzeń. Balony szybują zwykle w kierunku północno-wschodnim od strony Szlązka pruskiego; bieg ich jest prawidłowy i spokojny, możnaby powiedzieć, że są kierowane stosunkowo ulepszonemi przyrządami. O północy balony zbliżają się ku Strzemieszycom i następnie znowu wracają w stronę Prus.”

= Ruch emigracyjny wśród mieszkańców gubernji łomżyńskiej, jak pisze *Warsz. Dniewn.*, nie ustaje. W ciągu ubiegłego lutego z powiatów mazowieckiego i kolneńskiego emigrowało przeszło 85 osób, a w tej liczbie około 20-tu żydów. Pomiędzy włościanami, którzy emigrowali z powiatu mazowieckiego, jest 10-ciu gospodarzy, którzy pozostawili w kraju żony i dzieci. Włościanin z wsi Pniewo gminy Stelmaków, Franciszek Śledziewski, pozostawił żonę i pięcioro dzieci. Również liczną rodzinę pozostawił inny włościanin z wsi Sierki tejże samej gminy. Żydówka z osady Stawiski, w powiecie kolneńskim, Ruchla Kurlender, emigrowała z czworgiem dzieci. Większa część emigrujących jest w sile wieku, przeważnie od 25-ciu do 40 tu lat. Z osady Stawiski tylko emigrował niemający rodziny 70-letni starzec żyd, Zelman Grün. W początku r. b. ruch emigracyjny dał się także zauważyć w pow. przasnyskim, gubernji płockiej. W ciągu ubiegłych dwóch miesięcy z gminy Baranów tegoż powiatu emigrowało 79-iu ludzi; z gminy Jednorożec 33, z gminy Chorzele 26; z gminy Krzynowłoga Wielka 8-iu—razem 146-iu ludzi, którzy wszyscy, jak opowiadają, wyrazili chęć skierowania się do Ameryki Północnej, główinie zaś do New-Yorku. Przyczynę takiego, na nieszczęście, coraz bardziej wzmagającego się ruchu przypisują otrzymanym przez włościan listom od krewnych i znajomych, którzy dawniej już emigrowali do Ameryki i malują życie emigrantów w różowych kolorach. Jednego takiego listu dość, aby zaniepokoić ludność całej wsi; jeżeli przytem w takim liście, jako dowód dotykalny, znajduje się choćby niewielka suma pieniężna, to skłonność do emigracji przybiera jeszcze więcej stanowczy charakter.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Ze względu na konieczną potrzebę, między innemi środkami polepszenia warunków sanitarnych miasta, z mojego rozporządzenia w r. z. dokonane zostały szczegółowe oględziny i systematyczne opisanie wszystkich domów oraz mieszkań. Z zebranych na tej drodze wiadomości przekonano się o wielu sanitarno-technicznych brakach, wymagających niezbędnych ulepszeń. Szczególniej w niezadawalniającym stanie znaleziono mieszkania stróżów i suterenę, z których liczby, zauważono w wielu brak dostatecznego światła słonecznego, powietrza, nawet pieców i okien, w innych stwierdzono wilgoć, przez co rzeczone mieszkania okazały się nieodpowiedniemi dla ludzi, i wielu właścicieli domów zmienili takie lokale na inne. Z tych powodów i z uwagi na nadchodzący sezon budowlany, poczytuję sobie za obowiązek wezwać tych pp. właścicieli domów, bazarów, fabryk, zakładów przemysłowych i rękodzielniczych, oraz utrzymujących szkoły, chedery, hotele, pokoje umeblowane, kąpiele, łaźnie, mykwy i t. p., którzy w r. z. nie zdążyli dokonać potrzebnych robót, aby ze względu na ciążący na nich obowiązek podtrzymania środków, przedsiębranych jedynie dla własnego ich dobra i korzyści, przystąpili w czasie właściwym do uporządkowania swoich posesyj oraz zakładów, z warunkiem, aby roboty wewnętrzne były dokonane konieczne, jako ważniejsze, przed zewnętrznemi (z wyjątkiem umocowania gzemsów), mającemi na celu tylko estetyczne względy. Od ścisłego wykonania powyżej wyłuszczonego w znacznej części zależą dobre rezultaty przedsiębranych środków w kwestji tak ważnej, jak polepszenie warunków sanitarnych w mieście, i dlatego jestem przekonany, że pp. właściciele domów i zakładów, wymagających ulepszeń sanitarno-technicznych, za przykładem tych, którzy w r. z. uporządkowali swoje posesje, nie omieszkają zastosować się do niniejszych wskazówek, tak doniosłe, pod względem zdrowotnym, znaczenie mających.”

= Proszeni jesteśmy o przypomnienie, że posiedzenie wydziału sierot i ochron w Towarzystwie dobroczynności, mające odbyć się d. 25-go b. m., z powodu przypadającego uroczystego święta odbędzie się d. 24-go b. m., t. j. czwartek, o godzinie 6-ej wieczorem.

= We czwartek, t. j. d. 24-go b. m., o godz. 7½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji IV-ej drobnego przemysłu i rzemiosł, którego porządek dzienny obejmuje: 1) ks. Zygmunt Chełmicki odczyta rzecz „O stosunkach rzemieślniczych w Brazylji”; 2) rozpatrzenie wniosku w sprawie starszych zgromadzeń rzemieślniczych; wreszcie 3) drobne wiadomości i sprawy bieżące ze świata drobnego przemysłu i rzemiosł.

= Redaktor naszego pisma, p. Franciszek Olszewski, powrócił dziś rano z zagranicy.

= W dniu wczorajszym wice-gubernator rz. r. st. Martynow wyjechał do Mohilewa.

= JE. ksiądz Bereśniewicz, biskup djecezji kujawsko-kaliskiej, przyjechał do Warszawy i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

= Z teatru.

* *Warsz. Dniewn.* dowiaduje się, że z polecenia J. E. Głównego naczelnika kraju, studentom uniwersytetu przyznane zostało prawo do nabywania biletów na niektóre miejsca (galerję 3 p.) na przedstawienia russkiej trupy dramatycznej na tych samych prawach co pp. oficerom, t. j. po godz 6½ wieczorem w dniu widowiska, pozostałe te miejsca sprzedawane będą za połowiczną ich cenę.

* Artyści teatru Cesarskiego z Petersburga dają jutro dziewiąte przedstawienie.

Odegraną będzie sztuka p. t. „Nowa sprawa”.

* Panie: Lantes i Malinowska oraz p. Prevost dadzą się dzisiaj słyszeć w „Hugonotach”.

* Jutro ukaże się pierwszy raz na deskach teatru Małego, głośna ze scen zagranicznych, trzyaktowa krotochwila pp. Bluma i Toche p.t. „Pani Mongodin”.

W obsadzie tej nowości figurują panie: Micińska, Zimajerowa i Zimajerówna, oraz pp.: Grubiński, Kulesza, Morozowicz, Sikorski i Wysocki.

„Pani Mongodin” nie zejdzie z afisza do końca tygodnia.

* Pierwsze przedstawienie w teatrze Rozmaitości sztuki Guy de Maupasanta i Normanta p. t. „Mussotte” dane będzie w przyszłym tygodniu.

Obsadę tego sensacyjnego utworu tworzą panie: Barszczewska, Borkowska, Leszczyńska, Marczelówna (rola tytułowa) i Ostrowska, pp.: Ostrowski, Prażmowski, Rapacki, Szymanowski i Wolski.

* Opera Donizetti'ego „Lukrecja Borgja” wznowiona ma być w teatrze Wielkim.

W partji tytułowej ukaże się panna Lantes.

* W dzisiejszem przedstawieniu „Bawidełka” chórą panią Niewiarowską zastąpi pani Mirecka.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim na ósmem przedstawieniu trupy russkiej 1136, Rozmaitości 390, Małym 394, na koncercie kameralnym w resursie kupieckiej 250, w cyrku 187.

= Rozszerzenie cmentarza.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 11½ przed południem, nastąpiło poświęcenie i otwarcie nowoplantowanej przestrzeni cmentarza na Brudnie.

Część ta mieści się z lewej strony od wejścia i przylega ku parkanom, graniczącym z nasypem kolei nadwiślańskiej.

Obrzędu poświęcenia dopełnił miejscowy kapelan, ks. Guciewicz, w przytomności budowniczego miejskiego, p. Adama Nowickiego, członków dozoru kościelnego: pp. rz. r. st. Wendy i p. C. Skoryny, a wreszcie grona pobożnych.

Na nowopoświęconem miejscu postawiono krzyż pamiątkowy.

= Stacje obserwacyjne.

W końcu roku zeszłego zapadła decyzja, wprowadzająca w wykonanie projekt urządzenia na głównych dopływach rzeki Wisły: Wieprzu, Pilicy i Narwi, oraz na dopływie tej ostatniej, Bugu, stacyj obserwacyjnych z wodomiarami.

Stacje takie, oprócz istniejącego już dawniej wodomiaru w mieście Pułtusku, urządzone zostały w osadzie Nowe-Miasto, gubernji piotrkowskiej, w mieście Łecznie, gub. lubelskiej i na stacji kolei petersburskiej Małkinia.

Głównem zadaniem stacyj ma być ostrzeganie mieszkańców o zbliżającej się powodzi, także bezzwłoczne zawiadamianie drogą telegraficzną właściwych gubernatorów oraz naczelnika warszawskiego okręgu komunikacyj o ruszeniu rzeki, lub znaczniejszem jej wezbraniu.

Obowiązek wysyłania depesz włożony został w miastach: Pułtusku i Łecznie, na burmistrzów; na stacji Małkinia—na zawiadowcę tejże stacji, a w Nowem-Mieście zadanie to przyjął na siebie właściciel miejscowego zakładu leczniczego, dr. Bieliński.

Ażeby zaś stacje, o których mowa, oraz istniejące już stacje takie na Wiśle, w razie niebezpieczeństwa wylewu, mogły przynosić prawdziwy pożytek, wyjednane zostało pozwolenie głównego naczelnika poczt i telegrafów, iżby oddziały i kantory pocztowo-telegraficzne funkcjonowały bez przerwy dniem i nocą w przeciągu dwóch tygodni od czasu ruszenia danej rzeki w następujących miejscowościach: w Sandomierzu, Zawichoście, Pułtusku, Nowem-Mieście i Łecznie.

Niezależnie od tego poczyniono starania, aby w Sandomierzu, jako głównym punkcie obserwacyjnym, miejscowa stacja telegraficzna funkcjonowała dniem i nocą, nie przez dwa tygodnie od czasu ruszenia rzeki, lecz przez rok cały.

= Towarzystwo jedwabnicze.

W poniedziałek, d. 28-go, o godz. 6½ wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu, odbędzie się pierwsze ogólne zebranie roczne członków nowozorganizowanego Towarzystwa jedwabniczego.

Towarzystwo to uzyskało pozwolenie ukonstytuowania się w dniu 10-ym stycznia 1890 r., lecz dopiero w dziesięć miesięcy później, czyli dnia 10-go października, na pierwszem zebraniu członków, których liczba wynosiła 48, dopełniło wyboru zarządu i komisji rewizyjnej i od tej też daty dopiero Towarzystwo za istniejące uważać należy.

Obecnie zarząd przygotował za pierwszy rok działalności sprawozdanie, wraz z bilansem za tenże rok i projektem budżetu na rok 1892, które na zebraniu poniedziałkowem przedstawione będą do zatwierdzenia ogólnego zebrania.

Nowe Towarzystwo objęło w spadku po dawniej istniejącej, a następnie rozwiązanej spółce jedwabniczej sumę rs. 5,438 kop. 15, która umożebniła mu rozpoczęcie działalności, zwróconej głównie ku temu, aby hodowlę jedwabników u nas z zabawki amatorskiej uczynić pożyteczne i korzystnem zajęciem dodatkowem dla mniej zamożnych rodzin.

W tym duchu działając, prezydjum rozesłało okólnik, zachęcający do zajęcia się hodowlą, a jednocześnie dzisiejszy prezes zarządu, dr. Banzemer, przeprowadził ankietę co do hodowli drzewa morwowego w kraju naszym.

Szczegółowe wskazówki co do rezultatów działalności w obydwóch tych kierunkach, osoby, interesujące się bliżej kwestją, znajdą w ogłoszonem drukiem sprawozdaniu, które informuje nas nadto, że liczba członków wzrosła w ciągu roku sprawozdawczego do 104.

Projekt etatu na rok przyszły przewiduje 760 rs. dochodu i tyleż wydatków.

= Muzeum.

W dniu jutrzejszym w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa odbędzie się zebranie ofiarodawców, celem przedstawienia instrukcji i dokonania wyboru członków komitetu nowopowstającego Muzeum rzemiosł.

Jak wiadomo, losem nowej instytucji zajęło się grono osób, szczerze pragnących rozwoju i postępu rzemiosł.

Jutrzejsze zebranie, zamykając dotychczasowe zabiegi teoretyczne, wprowadzi żywotną sprawę na drogę praktyczną.

= Wywóz spirytusu.

Wiadomo, że produkowany przez nasze gorzelnie spirytus znajdował zbyt przeważnie do Niemiec, któ re ekspedjowały go w znacznej części do Hiszpanji

która tym sposobem była jednym z głównych odbiorców tutejszego spirytusu.

Obecnie Towarzystwo warszawskie oczyszczania i sprzedaży spirytusu otrzymało z Hamburga wiadomość o dekrecie, wydanym przez rząd hiszpański, a mającym niemałe znaczenie dla naszego eksportu.

Hamburska firma Friedlaendera donosi mianowicie, że rząd hiszpański zabronił stanowczo używania spirytusu t. z. przemysłowego, t. j. pędzonego z kartofli, do wyrobu win, wskutek czego spirytus nasz, używany głównie do tego celu, przestaje być artykułem wywozowym do Hiszpanji.

Rząd niemiecki jednak zamierza podobno w interesie własnego handlu zająć się jaknajenergiczniej sprawą, która i dla naszych producentów ma niepoślednie znaczenie.

— Sprawa chorzenicka.

Akty sprawy pp. Wężyka i Jabłońskiego nadeszły wczoraj z Piotrkowa do izby sądowej warszawskiej.

Znajdują się one w II-im departamencie karnym.

Ze strony p. Wężyka obrońca jego, adw. Pepłowski, oprócz samej apelacji, wniósł również prośbę o wezwanie i zbadanie nowego świadka w osobie p. Biesiekierskiego.

O terminie sprawy, skoro tylko będzie wyznaczony, nie omieszkamy zawiadomić czytelników.

— Rozpoczęcie żeglugi.

Dzisiaj administracja żeglugi parowej Maurycego Fajansa rozpoczyna jazdę osobową do Płocka parowcem, stale mającym wychodzić z Warszawy o godzinie 8-ej rano, a z powrotem z Płocka o godz. 5-ej rano.

Rozpoczął zaś żeglugę osobową już parowiec „Mazur" Górnickiego, który wskutek płynącej kry, zamiast wyjechać w sobotę, dopiero wczoraj wyruszył w drogę.

Od jutra z przystani p. Fajansa rozpoczną jazdę osobową parowce na dystansie pomiędzy Włocławkiem a Warszawą, wyruszając o godz. 5-ej rano z Warszawy, a o 3-ej rano z Włocławka.

W górze Wisły też od jutra rozpocznie się ruch osobowy.

Z Warszawy do Mniszewa wychodzić będzie parowiec o godz. 12-ej w południe, a z powrotem z Mniszewa o godz. 5-ej rano.

Pomiędzy Nowo-Aleksandrją a Sandomierzem pojutrze rozpocznie krążyć parowiec żeglugi M. Fajansa „Sandomierz", lecz tylko co drugi dzień, wyjeżdżając o godz. 5-ej rano w poniedziałki, środy i piątki z Nowo-Aleksandrji, a w niedziele, wtorki i czwartki o godz. 7-ej rano z Sandomierza.

— Gazem.

Na stacji towarowej kolei wiedeńskiej rozpoczętą zostanie w przyszłym miesiącu budowa nowej fabryki gazu, przeznaczonego do oświetlania powozów pasażerskich jakie dla wymienionej kolei obstalowane zostały.

Fabryka zostanie wzniesiona na placu, przylegającym do alei Jerozolimskiej, a jej koszt prócz wartości gruntu, obliczono na rs. 30,000.

Do oświetlenia wagonów użyte będą lampy systemu Pintscha, jakie przeważnie znalazły zastosowanie na kolejach zagranicznych.

System ten pozwala, że każdy przedział posiada oddzielną lampę, umieszczoną w suficie, przyrząd zaś do regulowania światła jest jeden dla całego wagonu i dostępny tylko dla obsługi powozowej.

Na początek oświetlenie gazowe otrzymają tylko nowe powozy, które kursować będą w pociągach kurjerskich, pozostałe zaś, jak dotąd tak i nadal oświetlane będą świecami stearynowemi.

— Podrzutek w wagonie.

W dniu onegdajszym do wagonu klasy 3-ej pociągu osobowo-towarowego nr. 1 kolei nadwiślańskiej, idącego ku Warszawie, na stacji Maciejów za Kowlem wsiadła młoda, dwudziestokilkoletnia kobieta, przyzwoicie ubrana.

Umieściwszy poduszkę z niemowlęciem na ławce, wagon opuściła z takim ruchem, jakby się śpieszyła po jakiś zapomniany przedmiot.

Tymczasem pociąg ruszył i dziecko zostało same.

Współpasażerowie otoczyli blizko rocznego malca czułą opieką, a w mniemaniu, że matka, pozostawszy w Maciejowie całkiem przypadkowo, rozpacza, wysłano z następnej stacji telegram.

W Rejowcu jednak otrzymano odpowiedź, że w Maciejowie żadnej matki dziecka zostawionego w wagonie nie znaleziono.

Maleństwo pod opieką pasażerów i konduktorów dojechało w nocy do Lublina i tam biednego podrzutka zostawiono u zawiadowcy stacji.

Jeżeli nikt się biedactwem nie zaopiekuje, będzie ono umieszczone w lubelskim domu schronienia.

Wytworna podrzutka i znajdująca się obok wyprawka poduszka wskazują, że matka pochodzi z warstw zamożniejszych, co zresztą potwierdza jej ubranie.

Podrzucenie dziecka w wagonie musiało być z góry uplanowane.

— Przytrzymani.

Pod № 6-ym przy ul. hr. Berga przytrzymano Katarzynę Bieńkowską, która ze strychu skradła bieliznę wartości kilkadziesiąt rubli.

Pod № 91-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście ujęto Józefę Ryńską wraz z klejnotami, skradzionemi u Juljana Zawadzkiego.

Wreszcie pod № 34-ym przy ul. Żelaznej przytrzymano Icka Perelmana, który przywłaszczył sobie kilkadziesiąt rubli, należących do Chaskla Asmenia.

— Kradzież w pociągu.

W dniu wczorajszym, po przyjściu pociągu towarowego № 205 na stację Praga kolei nadwiślańskiej, zauważono brak plomb u jednego z wagonów.

Po sprawdzeniu zawartości okazał się brak beczek z winem wagi 37 pudów.

— W kościele.

Przybyły do Warszawy p. Żerowski, znajdując się w kościele archikatedralnym św. Jana, poczuł szarpnięcie koło kieszeni i jednocześnie zauważył brak portmonetki z kilkudziesięciu rublami.

Obejrzawszy się, dostrzegł, jak stojący obok mężczyzna coś wręczył towarzyszowi i szybko zabierał się do odwrotu.

Byli to dwaj złodzieje, działający w porozumieniu.

Obu ujęto i poznano w nich oddawna podejrzanych rzezimieszków: Wojciecha Flissa z pod № 4-go przy ul. Jezuickiej i Karola Romańskiego zamieszkałego pod № 22-im przy ul. Brzozowej.

— W łaźni.

W dniu wczorajszym w łaźni akcyjnej na Zjeździe zachorował jakiś izraelita, przy którym nie znaleziono dowodów legitymacyjnych.

Chorego, w stanie bezprzytomnym, odwieziono do szpitala starozakonnych.

— Zajścia.

W dniu wczorajszym Antoni Haberkiewicz, zamieszkały pod № 15-ym przy ul. Łuckiej, w bójce z Franciszkiem Jankowskim z pod № 78-go przy ul. Siennej, został przewrócony i zranił się o kamień w głowę tak ciężko, iż stracił przytomność.

Pod № 65-ym przy ul. Dzikiej między Władysławem Konarzewskim i Janem Krzysiakiem wynikła kłótnia, a następnie bójka, podczas której Krzysiak został zraniony w głowę i szczękę.

Rannego, po udzieleniu pomocy, odwieziono do szpitala ewangelickiego.

Na Czystem Michalina Wójecka, żona robotnika fabrycznego, pokłóciwszy się z Joanną Kurdowską, uderzyła ją dwukrotnie rozpalonym pogrzebaczem.

Kurdowska, wskutek bolesnych oparzeń, straciła przytomność.

— Szkarlatyna.

Pod № 22-im przy ul. Wilczej w mieszkaniu murarza Pianowskiego kilkoro dzieci zachorowało na szkarlatynę.

Dr. Tymiński zawiadomił o tem urząd lekarski, który zawezwał dezynfektora miejskiego.

— Stwierdzone samobójstwo.

Donosiliśmy wczoraj o tragicznym zgonie Ruchli Wartmanowej, którą znaleziono w mieszkaniu pod № 47-ym przy ul. Królewskiej z poderzniętem gardłem, bez życia.

Początkowo nasuwało się podejrzenie brutalnej napaści i domyślano się nawet zabójstwa.

W tym kierunku przeprowadzone śledztwo dało całkiem odmienne rezultaty.

Sekcja wykazała zboczenie umysłowe, wywołane długotrwałą chorobą nerwową.

Wartmanowa więc w przystępie gwałtownego ataku [illegible] sama pozbawiła się życia.

— Pożar.

Nocy dzisiejszej, około godz. 4-ej, w stronie parku praskiego ukazała się łuna ogniowa.

W kierunku tym, oprócz oddziału prazkiego, udały się oddziały straży: z ratusza, Nalewek i Nowego Świata.

Pożar wybuchnął w zabudowaniach punktu zbornego rekrutów, a mianowicie w budynku, mieszczącym skład mąki, siana, słomy i naczyń kuchennych.

Płomienie niebawem rozszerzyły się i na stajnię.

Energiczny ratunek umiejscowił pożar, zagrażający i innym budowlom, ogień zaś w dwie godziny stłumiono.

Budynek, z całą wymienioną zawartością, spłonął doszczętnie.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pisze:

„W sobotę po godzinie 9-ej wieczorem przeciągły świst fabryczny zawiadomił miasto o ogniu, wybuchłym w fabryce trykotaży wełnianych p. Wilhelma Lürkensa, mieszczącej się w gmachu p. Izraela Rosenblatta przy ul. Spacerowej.

Zapaliła się przędza i odpadki wełniane, złożone w dolnej części fabryki, zkąd płomienie, przez otwory transmisyjne wzniósłszy się w górę, dosięgły aż najwyższego piętra gmachu.

Niebezpieczeństwo było groźne, ale straż ogniowa ochotnicza, przybywszy w niespełna siedem minut na miejsce wypadku, ugasiła ogień w zarodku.

Przy ratunku tym uszkodzone zostały silnie maszyny fabryki, co, łącznie ze spalonemi materjałami i towarem gotowym, stanowi 25,000 rs. szkody, obliczonej przez p. Lürkensa.

Pokryje je ubezpieczenie.

Fabryka nieczynną będzie tylko przez kilka dni.

Głośnym stał się w mieście potajemny wyjazd komika towarzystwa dramatycznego niemieckiego, goszczącego w teatrze „Thalia".

Pobierał ów p. Wander 600 marek gaży miesięcznie i kontraktem zobowiązany był do grania w „Thalji" do d. 15-go kwietnia.

Tymczasem inną umową zaangażował się znów, już od d. 7-go kwietnia, do teatru w Wiesbadenie, dokąd zapewne teraz drapnął!...

Ucieczka ta, cichaczem obmyślana i wykonana, poprzedziła właśnie dzień sprawy sądowej, wytoczonej tutaj Wanderowi przez dyrektora Rosenthala o niedotrzymanie warunków umowy.

Przedsiębiorczy komik zarobił sobie w czasie swego w Łodzi ostatniego pobytu 4,080 marek, czyli z górą 2,000 rs.; chwalony był przez krytykę, a oklaskiwany przez publiczność.

I tak pięknie wywdzięczył się im za to wszystko!...

Dyrekcja teatru ścigać zamierza Wandera sądownie.

Dwa nowe występy naszego sympatycznego gościa z Krakowa, Romana Żelazowskiego, w „Rozbitkach" Bliźińskiego i „Końcu Sodomy" Sudermanna przyniosły artyście objawy prawdziwego uznania dla jego gry kunsztownej, a pozyskały mu w Łodzi nowy zastęp zwolenników.

Po raz czwarty wystąpi Żelazowski na scenie łódzkiej dopiero w piątek, prawdopodobnie w „Otellu", gdyż wtorek i czwartek zużytkowuje teatr „Victoria" na debiut proponowanej mu nowej śpiewaczki operetkowej, pani Marji Święcińskiej (Streitenfeld, ostatnio śpiewała w Bernie morawskiem), i śpiewaka Czyżkowskiego."

Wieczór kameralny.

Zadziwiająca płynność formy—oto cecha wspólna trzech dzieł Mozarta, Mendelssohna i Raffa, wykonanych na wczorajszym (drugim w serji bieżącej) koncercie kameralnym.

Kwartet smyczkowy Mozarta (F-major) należy do trzech skomponowanych w r. 1790-ym i dedykowanych Fryderykowi-Wilhelmowi II-mu, królowi pruskiemu. Monarcha ten z zapałem uprawiał kult muzyczny i jako uczeń Grazianiego i Duporta, sam przyjmował udział w muzyce kameralnej. Tej to okoliczności przypisać należy szczególniejsze uwzględnienie wiolonczeli, która często zabiera głos przodujący, zmuszając biedną altówkę do funkcyj basowych, zaś pierwsze skrzypce zapędzając na szczyty najwyższe skali. W całym toku wykonanego wczoraj kwartetu przeważa wątek formalny, snujący się z łatwością prawdziwie mistrzowską. Iskierką jednak genjalnego humoru skrzy się *menuet*, utrzymany napozór w zwykłych, prostych zarysach, wśród których ukrywa się jednak figlarny chochlik zmienności modulacyjnej. W epizodzie tym wypowiada się Mozart najcharakterystyczniej—w innych częściach znać jakby tchnienie nastroju okolicznościowego, „dedykacyjnego!" Obdarzony za te dzieła (trzy kwartety) był Mozart nadzwyczaj szczodrobliwie, co wobec ciągłych potrzeb materjalnych było okolicznością niemałoważną, pomimo to jednak do porzucenia ukochanego „Wiednia" genjalny muzyk nie dał się skłonić.

Kwartet smyczkowy Mendelssohna (Es major) należy do liczby trzech, stanowiących dzieło 44-e, a będących najpiękniejszą cząstką twórczości tego kompozytora w zakresie muzyki kameralnej. Napisał ten utwór Mendelssohn w r. 1838-ym, t. j. w dwudziestym siódmym roku życia. Napróżno doszukiwać się w biografji jego szczegółów, dotyczących genezy tego lub owego dzieła, wszystkie bowiem one wyróżniają się jednakowym niemal podkładem psychicznym, obok zawsze mistrzowskiej szaty zewnętrznej. Wszędzie przebija w nich odcień liryzmu smętnego, dalekiego wszakże od tych burz i walk wewnętrznych, któremi drgają utwory prawdziwie genjalnych artystów.

Lecz i tu znalazła się cząstka odrębna, nieporównanie oryginalna, w formie *scherza*. Jest to karta nawskróś *mendelsonowska*, nie nosząca na sobie cech maniery. Słuchacze *scherzem* tem byli zelektryzowani, co przypisać również należy i wybornemu wykonaniu.

Pomiędzy temi dziełami, od których oddziela nas z jednej strony wiek cały, z drugiej zaś więcej niż połowa stulecia, znalazła się wczoraj na programie wielka sonata J. Raffa na fortepian i skrzypce. Dzieło to (op. 78, A-major), skomponowane w r. 1858-ym i dedykowane słynnemu skrzypkowi wiedeńskiemu, J. Hellmesbergerowi, należy, ze względu na nastrój, niemal do doby bieżącej, jakkolwiek autor umarł w r. 1882-im. Bogactwo harmoniki i rytmiki kontrapunktycznej czyni to dzieło dziwnie błyskotliwem, o barwności zmiennej, kameleonowej.

Z całości dzieła wyróżniają się przedewszystkiem dwie pierwsze części, z których pierwsze *allegro* (w oryginale „*Rasch, mit Wärme und Bewegung*") przedstawia przykład szeroko zakreślonej i rozwiniętej formy sonatowej, ruchliwej i ożywionej istotnie. Część druga, najpiękniejsza i najszczersza pod względem pomysłów (andante *nicht zu langsam*) daje wiązankę warjacyj na temat, utrzymany w formie prześlicznej pieśni ludowej. Epizod ten góruje ponad całem dziełem, które w scherzu wielce rytmicznem, lecz o nastroju „salonowym" i w finale przy

pominającym kontury melodyjne Webera, zanadto grzeszy łatwością frazeologji.

Wykonanie tego dzieła wymaga sił pierwszorzędnych—Barcewicz i Michałowski okazali się w niem mistrzami w całem znaczeniu tego słowa.

Kwartetu smyczkowego, jak zwykle, z powodzeniem dopełniali pp. Stiller, Jakowski i Cink.

Następny wieczór kameralny odbędzie się, z powodu wielkiego koncertu z udziałem panny Poznańskiej, dopiero w d. 4-ym kwietnia r. b.

St. Ciechomski.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny Panie redaktorze!

Pozwól nam za pośrednictwem pisma twego złożyć najserdeczniejsze publiczne podziękowanie pani Annie Malinowskiej, wszystkim pp. artystkom i artystom opery, krotochwili, baletu i orkiestry operowej, tudzież pp. dyrektorom: Trombiniemu i Hertzowi, reżyserom: Matuszyńskiemu i Meunier'emu za chętny a bezinteresowny współudział w poranku na rzecz naszą.

Wdowa i dzieci po ś. p.
Kazimierzu Kratzerze.

NEKROLOGJA.

Ś. † P.
ADAM REWIEŃSKI,
obywatel ziemski gub. mińskiej,
zszedł z tego świata w dniu 20-ym marca r. b., w dobrach swoich Starzyca, przeżywszy lat 92.

Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się we czwartek, to jest dnia 24-go marca, o godzinie **10-ej i pół** rano w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1200

† **Ś. p. Oleś Lassaud,**
synek Kazimierza i Zofji z Worytków, powiększył grono aniołków dnia 21 b. m., przeżywszy tygodni pięć. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Wspólnej № 4 nastąpi dnia 23 b. m., to jest we środę, o godz. **12-ej** w południe, na cmentarz powązkowski. —1206—

† Ś. p. **ADAM DZIEMBOROWSKI,**
obywatel m. Warszawy, po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 21-go marca 1892 r., przeżywszy lat 69. W nieutulonym żalu pozostała żona z rodziną zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele katedralnym św. Jana w dniu 23 marca, to jest we środę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1191—

† **Ś. p. JÓZEFA z Siliniczów PUCHOWSKA,**
żona radcy kolegjalnego, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 20-go marca 1892 r., przeżywszy lat 78. Stroskany mąż wraz córką i wnuczką zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele WW. Świętych na Grzybowie, w d. 23 marca, to jest we środę, o godzinie **9-ej i pół** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1193

† **Ś. p. ALEKSANDER LEMBICZ,**
b. obywatel gub. witebskiej, zmarł w dniu 14-ym b. m. w m. w Benderach (w Bessarabji). Wotywa żałobna za duszę jego odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej w dniu 24-ym marca, t. j. we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, na którą w smutku pozostały syn wraz z żoną zaprasza życzliwych znajomych. —1199—

† **Ś. p. Antonina z Beliców**
Kolińska,
matka tutejszego księgarza,
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, oddała Bogu ducha w dniu 21 marca r. b., o godzinie 7-ej rano, przeżywszy lat 79. Pogrążeni w smutku: mąż, córka, syn, synowa i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża w d. 23-im marca, we środę, o godz. **9-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, dnia 24-go marca, we czwartek, o godz. **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1210

† **Ś. p. Michalina z Żeromskich Czechońska,**
żona emeryta, opatrzona św. sakramentami, zmarła 21-go b. m., przeżywszy lat 63. Pozostały mąż zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Andrzeja przy ulicy Chłodnej w d. 23-im, we środę, o godz. **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1204—

† **Ś p. Karolina Stanisława**
ROESLER,
córka Juljana, urzędnika Warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń i ś. p. Marji z Bliklów, dnia 21-go marca 1892-go r. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 15. W smutku pogrążeni: ojciec, brat i ciotka zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 24-ym marca r. b., we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu, z domu № 4 przy ulicy Żabiej na cmentarz ewangelicko-reformowany odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1208—

† We czwartek, to jest dnia 24-go marca, jako w wigilję imienin nigdy nieodżałowanej
ś. p. Marji z Rasińskich
Drążewskiej,
odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała córka i zięć zapraszają życzliwych. —1174—

† **Za duszę ś.p.** 1195
Marjanny z Kulrychów Rosińskiej,
w d. 24-ym marca, to jest we czwartek, jako w wigilję imienin, odbędzie się nabożeństwo o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które strapiona córka zaprasza krawnych, przyjaciół i znajomych.

† We czwartek, dnia 24-go marca, jako w przeddzień rocznicy zgonu
ś. p. Bronisławy z Karasińskich Sterezyńskiej,
o godzinie **9-ej** rano, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na które stroskana matka z wnukami, rodzinę i przyjaciół prosi. —1198—

† Dnia 23-go b. m., we środę, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł., odprawiona będzie za dusze
ś. p. Józefów Skalskich,
ojca i syna, wotywa żałobna, na którą zaprasza się życzliwych krewnych i znajomych. —1185—

† W przyszłą środę, to jest dnia 23-go marca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę
ś. p. Stanisławy z Lutostańskich Jacuńskiej
i jej rodziców. —1133—

† Dnia 23-go marca (we środę), odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej i pół** zrana, za spokój dusz
ś. p. Józefa i Marji Wosińskich,
na które pozostała córka zaprasza krewnych i przyjaciół. 1192

† **Za duszę ś. p. Aleksandry z Potockich**
Augustowej hr. Potockiej,
odbędzie się nabożeństwo żałobne w Willanowie, o godzinie **10-ej** rano, dnia 23-go marca, to jest we środę, na które to wdzięczna służba zaprasza. —1201—

† Szanownemu duchowieństwu, a w szczególności Jks. Józefowi Podbielskiemu, kolegom oraz wszystkim, którzy zwłoki
ś. p. Gustawa Stępowskiego,
odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku, składają najserdeczniejsze podziękowanie.
—1202— **Żona, matka i rodzina.**

† Szanownemu p. Vidalowi, koledze ś. p. **Zygmunta Sadkowskiego**, który wygłosił parę ciepłych słów nad grobem zmarłego, jak również wszystkim jego kolegom, przyjaciołom i znajomym, uczestniczącym we wczorajszym pogrzebie, pozostała wdowa z synem i rodziną składa serdeczne podziękowanie.
—1205— **Lucyna Sadkowska.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 22-go marca. *(Tel. Aj. półn.)*— Według informacyj *Nowosti*, wczorajsze zebranie wierzycieli Günzburga postanowiło zaprowadzić administrację, która ma się zająć stopniowem likwidowaniem interesów Günzburga. Na decyzję tę zgodzili się podobno także wszyscy wierzyciele filji paryzkiej firmy. Dziennik oznacza cyfrę aktywów blizko na 15 miljonów, która to suma przewyższa o wiele sumę podaną prawnie do ogłoszenia upadłości. Depozyty złożone u Günzburga, jak dalej podaje dziennik powyższy, które przewyższały sumę 16 miljonów, pozostały absolutnie nienaruszonemi, i Günzburg na poczet ich zwrócił już właścicielom przeszło 10 miljonów. Według informacyj *Ajencji północnej*, zgromadzenie wierzycieli także miało zażądać faktycznego zaprowadzenia administracji.

REGULACJA WALUTY.

Wiedeń 22-go marca. *(Tel. pryw. K. War.)* — Tutejsze sfery finansowe są bardzo zadowolone z wyniku obrad austrjackiej komisji walutowej, a mianowicie z tego, że akcja ma być na dłuższy czas rozłożoną i że rządy austro-węgierskie wcale srebra pozbywać się nie będą. Tym sposobem znika niebezpieczeństwo dla zasobów złota nagromadzonych w bankach, oraz mija obawa powikłania stosunków eskontowych.

DYMISJE BERLIŃSKIE.

Berlin 22-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Dzisiejsza *Norddeutsche allgemeine Ztg.* utrzymuje, że wiadomość, podana przez *Kreuzzeitung*, jakoby hr. Caprivi pozostać miał i nadal kanclerzem Niemiec, składał wszelako urząd prezesa ministrów pruskich, nie jest dokładną.

Berlin 22-go marca. *(Tel. pr. Kurj. War.)*— Powszechnie oczekują dzisiaj wieczorem komunikatów urzędowych w sprawie przesilenia ministerjalnego.

Berlin 22-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Organy centrum katolickiego i konserwatystów są w najwyższym stopniu niezadowolone z przesilenia ministerjalnego i spodziewanych jego następstw Zdaje się, że centrum stanie w silnej opozycji.

Berlin 22-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— W rzędzie kandydatów do teki ministra oświaty pojawił się były minister spraw wewnętrznych, hr. Botho Eulenburg, obecny prezydent prowincji heskonassauskiej, człowiek usposobień wielce pojednawczych. Wymienianym jest także prezydent prowincji nadreńskiej, Nasse.

FAŁSZOWANIE WINA.

Berlin 22-go marca. *(Tel. pryw. K. War.)* — Wniesiony do parlamentu projekt ustawy przeciw fałszowaniu wina naznacza karę więzienia do sześciu miesięcy i grzywnę do 150 marek.

POBYT W HUBERTUSSTOCKU.

Berlin 22-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Mówią, iż ze stajen królewskich wysłano 27 koni i osiem ekwipażów do Hubertusstock, coby świadczyło o zamiarze dłuższego pobytu w tej uroczej okolicy lesistej.

Berlin 22-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Pobyt w Hubertusstocku wybornie oddziaływa na stan zdrowia cesarza, który bardzo potrzebował wypoczynku i wzmocnienia po ostatniem przeziębieniu..

ZARAZA.

Paryż 22-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Sto pięćdziesiąt papug, sprowadzonych tutaj z Buenos Ayres w stanie zarażonym, rozszerzyło w mieście zaraźliwe zapalenie płuc. Kilkadziesiąt osób już umarło, a mnóstwo choruje. Papugi wybito.

OBŁĄKANIE.

Londyn 22-go marca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Słynny kompozytor angielski Goring Thomas (autor „Esmeraldy" itd.) w przystępie obłąkania rzucił się pod koła lokomotywy i został przez nią zmiażdżony.

MINISTER LONDYNU.

Londyn 22-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Pall Mall Gazette* domaga się osobnego ministra dla Londynu, gdyż hrabstwem tamtejszem zarządza osiemnaście wydziałów bez wzajemnej łączności. Myśl ta będzie niewątpliwie urzeczywistnioną.

UJĘCIE FAŁSZERZA.

Sofja 22-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Ujęto tutaj fotografa serbskiego, który fałszował serbskie marki i stemple. Będzie wydany rządowi belgradzkiemu.

Rzym 22-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Z Massawy donoszą, że kapitan Bettini został zabity przez rozbójników. Wojska pomocnicze zaatakowały ich i zabiły przewódzcę bandy.

Bruksella 22-go marca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Katastrofa w Anderlues ma być dziełem zemsty pewnego robotnika, wywartej na dyrekcji kopalni.

Bruksella 22-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Rząd powołał na d. 28-my kwietnia pod broń milicje z r. 1888-go i 1889-go.

Trjest 22-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — W sejmie tutejszym postawiono wniosek, domagający się od rządu utworzenia w Trjeście uniwersytetu włoskiego, tudzież ułatwienia doktorom włoskim uznania dyplomów w Austrji.

Ateny 22-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Agio złota 53.

Berlin 22-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 204 80 (wczoraj 204.25)
Ruble na dostawę 204 75 (wczoraj 204.25)

GIEŁDA.

Warszawa 22-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały za ruble po 204.25 i 204.50, co odpowiada kursom 48.97½ i 48.90 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż, o ile się zdaje, kryzys nie minęła jeszcze, lecz ruble zachowują się spokojnie. Petersburg szacował Londyn po rs. 9.90 z odbiorem natychmiastowym. Nasze zebranie rozpoczęło obroty tak samo, jak wczoraj, kursem 49 (równia 204.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętnej podaży waluty, s względnie niewielkim pokupie obniżyło tę cenę do 48.90 (t. j. 204.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubli; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu maja r. b. po 48.85 i w końcu kwietnia r. b. po 48.87½, 48.85 i 48.82½.

Waluty obce w średnim, lecz dość ospałym ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 49, 48.97½, 48.95, 48.92½ i 48.90, przeważnie jednak po kursach 48.95 i 48.92½. Trzymiesięczny Królewiec brano po 48.75. Londyn krótki nabywano po 9.94. Paryż krótki i Wiedeń krótki bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Paryż 39.30 i na Wiedeń 84.20.

W papierach obroty średnie, przy tendencji mocnej. Żądano za listy likwidacyjne po 98 i 97.85, względnie do wielkości odcinków. Wschodniej pożyczki II em. kupiono kilka tys. po 221.50. Pożyczkę wewnętrzną 4% z r. 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.75, zabrano kilka tys. po 93.25, oraz kilka tysięcy dwóch ostatnich seryj po 95.10, przy chęci otrzymania 95.60.

Za listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.30 I-ej s. i po 101.65 II-ej, III, IV-ej i V-ej ser., a umieszczono kilkanaście tys. I s. po 102 i 102.15, oraz kilkadziesiąt tys. najmłodszej serji po 101.35, 101.40 i 101.45. Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102 I-ej s., po 101.75 II-ej serji, po 101.50 III-ej ser. i po 100.70 IV i 100.60 V-ej ser., wzięto zaś kilka tys. II s. po 101.55, kilka tys. III s. po 101.15, oraz kilkanaście tys. IV i V-ej s. po 100.40. Poszukiwano 5% listów zastawnych m. Łodzi I-ej s. po 99.25, przy żądaniu po 98.85 trzech następnych seryj. Ulokowano kilka tys. 6% listów zastawnych kaliskich po 104.20.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 99.50.

Kupiono sto sztuk akcyj Tow. zakł. starachowickich po 83.50.

Zapłacono rs. 1.60, 1.60⅙, 1.60¼ i 1.60⅓ za kilka tysięcy rubli kuponów celnych, przy żądaniu po 1.60½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 49.10 za Londyn krótki 9.97, za Paryż krótki 39.90 i za Wiedeń krótki 84.25.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.85 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.62[68]— 2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie bardzo słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. okowity rs. 10.93.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 21 marca 1892 r.

	wyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wagonów	72	wagonów
Owsa	—	"	71	"
Mąki żytniej	—	"	48	"
Mąki pszennej	—	"	11	"
Kaszy jaglanej	2	"	390	"
Kaszy gryczanej	—	"	15	"
Ryżu	—	"	1	"
Pszenicy	—	"	42	"
Jęczmienia	—	"	25	"
Grochu	1	"	16	"
Gryki	—	"	5	"
Cebuli	—	"	—	"
Fasoli	1	"	9	"
Łoju	—	"	9	"
Makuchów	—	"	—	"
Mąki kartoflanej	—	"	18	"
Cukru	—	"	—	"
Kukurydzy	—	"	15	"
Mąki kukur.	—	"	4	"
Tranu	—	"	—	"
Razem	4	wagonów	751	wagonów

Ceny zboża wynosiły:

Żyto	od 114 do 127	kop. za pud.
Pszenica	od 120 do 129	" " "
Jęczmień	od 87 do 102	" " "
Owies	od 80 do 104	" " "
Kasza jaglana	od 135 do 150	" " "
Kasza gryczana	od 159 do 168	" " "
Gryka	od 110 do 120	" " "
Kukurydza	od 78 do 85	" " "

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Rimembranza.
Odebrawszy 2, 3 dziękuję serdecznie. Było to prawdziwą dla mnie pociechą. Zastosuję się do rad. Szkoda, że m. g. nie mogła nic wykombinować. Mille tendresses mon ange. 512r

— „Puść przyłbicę z biegiem Niemna".
1188 Ostrożna.

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego" nabywać mogą **po zniżonej cenie** za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. **8** k. **20** w Warszawie, tylko **rs. 5**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści, składający się z **12-tu** tomów, p. t. „Byle wyżej" rs. **1** kop. **20**. „Ostatnia stawka" k. **75**. „Sabina" rs. **1** k. **20**. „O kawał ziemi" rs. **1** k. **20**. „Żydówka" rs. **1** k. **20**. „Za winy niepopełnione" rs. **1** k. **20**. „Błyszczące nędze" rs. **1** k. **20**. „Biały murzyn" rs. **1** k. **20**. „Pańskie dziady" rs. **1** k. **20**. „250,000" rs, **1** k. **30**. *Nowelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. **1**. *Komedje:* „Dom otwarty", „Na łonie natury", „Komedje z oświatą" rs **1** k. **20**, razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko **rs 11**, a z przesyłką pocztową **rs. 12 kop. 75.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. **1** kop. **20**, w Warszawie tylko **kop. 80**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. **1** kop. **40**, tylko **rs. 1**.

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. **1** k. **50**, w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2, tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata, zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50.** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 85 tylko **rs. 1 kop. 55**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedeńskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko **rs. 3**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II. Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuzka XVI wieku, opr. p. Juljana Adolfa Święcickiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko **rs. 3 kop. 4**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko **rs. 3 kop. 54.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. **1**. a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny", zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t. „Kollokacja" k. **75**, „Spekulant k. **75**, „Wędrówki Oryginała„ k. **75**, „Nowe Wędrówki Oryginała" w dwóch tomach rs. **1** kop. **20**, „Emeryt" rs. **1** k. **20**. „Garbaty" rs. **1**, zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **za rs. 3 k. 60**, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15**,

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50. w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65, tylko **rs. 1 kop, 15**

— *Oddział III.* Powieści społeczne Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1. k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15**,

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— *Oddział VI.* Nowelle, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 85.**

— *Oddział VII:* Utwory dramatyczne, poprzedzone wstępem krytycznym przez Władysława Bogusławskiego (Miód Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i kamień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, z przesyłką **rs. 1 kop. 25.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu**, po **65 kop.**, a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15**, po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem**, lub też serjami po 12 tomów za **rs. 7 k. 80** w Warszawie, a **rs. 9 k. 60** z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów zaś **rs. 21 k. 60** w Warszawie, a z przesyłką pocztową **rs. 27**; za 47 tomów rs. 28 k. 15 w Warszawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość" t. 1.—„Z życia realisty" t. 1.—„W klatce" t. 1. „Na prowincji" t. 2.—„Pamiętnik Wacławy" t. 4.—„Pan Graba" t. 3.—„Cnotliwi" t. 1.—„Wesoła teorja i smutna praktyka" t. 1.—„Na dnie sumienia" t. 4.—„Marta" t. 1.—„Eli Makower" t. 3.—„Rodzina Brochwiczów" t. 2.—„Pompalińscy" t. 2.—„Marja" t. 1.—„Meir Ezofowicz" t. 2.—„Sylwek Cmentarnik" t. 1.—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy" t. 1.—„Niziny" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—„Dziurdziowie" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi", „Za doliną róż", „Echo", „Sen Abarysa", „Pokociło się i dam nogę" t. 1.—*Stare obrazki:* „Turia", „Hasło", „Asylum", „Legenda", „Nieśmiertelny", „Myszy morskie", „Kassandra", „Perła szczęścia", „Z greckich podań" t. 1—O kobiecie: („O kobiecie polskiej", „O kobiecie indyjskiej", „Listy o kobietach") t. 1.—„Kilka słów o kobietach" t. 1.—„Patrjotyzm i kosmopolityzm", studjum społeczne, t. 1.—„Cham" t. 1.—„Nad Niemnem" t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5; które mieszczą: Tom 1: „Początek powieści", „Rozstajne drogi", „Syn stolarza", „Obrazek z lat głodowych", „Szara dola".—Tom: II: „Stracony", „Dziwak", „Pani Luiza". — Tom III, „Sielanka nie różowa", „Daj kwiatek", „Zefirek", „Złota nitka".—Tom IV: „Juljanka", „Czternasta część" „Silny Samson".—Tom V: „Milord", „Widma", „Bańka mydlana".

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **1 kop. 20**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1. kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3**, a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6. kop. 60**, tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje: w Warszawie zamiast kop. 60, tylko **kop. 40**, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1. kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60, a z przesyłką pocztową zamiast** rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 1r

---

Zeszytami po 15 kop. nabywać można

Nowy wielce zajmujący, najciekawszy z obecnie wydanych, Romans

„KRÓLOWA NOCY."

Pocztą nadsyłać można na 5, 10 lub 15 zeszytów, licząc na każdy po 20 kop.—Całe dzieło obejmuje 19 zeszytów.—Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Każdy prenumerator otrzyma przy ostatnim zeszycie **BEZPŁATNIE**, według wyboru jako premjum, albo **OLEODRUK z obrazu Brandta, lub 2 wytworne drzeworyty.**

Skład główny w Księgarni **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 108r

---

Starożytności. 434

Bracia **HAMBURGEROWIE**, antykwarjusze z Londynu i Amsterdamu, przybyli i zamieszkali w hotelu Europejskim, poszukują i płacą najwyższe ceny za wyroby ze złota, srebra, bronzu, kości słoniowej, kryształu górnego, porcelany itp., meble, miniatury, wegdwoody, gobeliny, a to XVIII wieku i dawniejsze.—Wiad. Nr 49, 1-sze piętro, lub u szwajcara hotelu.

Przyjmują od godz. 9 do 11 i od 3 do 5-tej.



Telefonu Nr 616.

KĄPIELE

Książęca № 4.

1) **Dostarczają wanny z gorącą wodą do mieszkań** po 1 rublu do godz. 5: rs. 1 kop. 25 wieczorem.

Abonament o 25 kop. taniej.—Zamówienia mogą być telefonem № 616.

2) **W Zakładzie wanny marmurowe z prysznicem lub bez** od 40 do 60 kopiejek.—Abonament o 10 kop. taniej.

3) **Nowo-urządzone prysznice** zimne i ciepłe z wszelkiego rodzaju wytryskami po kop. 15.—Abonament kop. $12\frac{1}{2}$. 381R

Ample i Latarnie Weneckie,

według modeli z kościoła św. Marka i pałacu Dożów w Wenecji.

poleca **S. Gąsiorowski, Chmielna 35.** 305

Przez LICYTACJĘ

sprzedanym będzie w drodze działów w Sądzie Okręgowym Warszawskim, dnia 1 (13) Kwietnia r. b.; majątek ziemski bez służebności

Wola Kałkowa,

w pow. Kutnowskim, stacja Pniewo. Włók 35, ziemi ornej włók 22, lasu staro-drzewn. $4\frac{1}{2}$, zagajniku 1 włóka i 5 włók łąki.—Inwentarz żywy i martwy dostateczny, budynki w dobrym stanie.—Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Pawłowskiego, Świętojerska № 22. 307

W dniu 3 (15) Marca r. b., około godziny 11-ej w nocy, jadąc Nalewkami, Placem Muranowskim do Dworca Drogi Nadwiślańskiej, zgubioną lub skradzioną została niewielka **torba skórzana** czarna, z zameczkiem i dwoma klamerkami metalowemi, mieszcząca w sobie prócz trochę bielizny i innych drobiazgów, plenipotencję drukowaną przezemnie podpisaną, rachunek i inne papiery i dowody przeznaczone do dochodzenia sądowego. Uprasza się sumiennego znalazcę o łaskawe odesłanie pomienionych dowodów nie mających dla niego żadnej wartości, do Składu Materjałów Budowlanych i Opałowych, L. Zyburski i S-ka, Twarda № 45.

429 **Józef Bandurski.**

MAGASIN FRANÇAIS, 401 R

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon wiosenny i letni.

Zakład obsługiwany jest przez krojczych wiedeńskich.—Ceny nizkie stałe.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Marca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali **licytacyjnej** Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na roboty ziemne w roku 1892, przy urządzaniu wykopu na polu Mokotowskiem pod budowę osadników dla nowego wodociągu, w objętości około 2490 sąż. kubicz., od rs. 3 kop. 80 za sążeń kubiczny.

Warunki licytacyjne i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 388r

---

We Środę 23 i Czwartek 24 b. m.:

partja starożytnych materyj, Obrus jedwabny wyszywany srebrem, Materje chińskie, używane Portjery jedwabne i jutowe, tureckie Dywany i inne, Serwety pluszowe, perskie Materje, Atłasy, Chodniki, Firanki, sprzedawane będą przez

LICYTACJĘ

w Warszawskiej Sali Licytacyjnej,

16. Królewska 16. 411r

MEDAL ZŁOTY. — MEDAL ZŁOTY.

DYPLOM UZNANIA MOSKWA 1882. — PODZIĘK. RADY CES. ROS. TECH. TOWARZYS. PETERSB. 1890.

PIERWSZA SPECYALNA SZKOŁA KROJU I WYKOŃCZANIA Z MATERYAŁÓW MODNYCH: — INVENTION Brev. S.G.D.G

SUKIEŃ, OKRYĆ DAMSKICH, DZIECINNYCH I BIELIZNY

KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO.

W Warszawie, Nowo-Senatorska № 2. Przyjmuję na naukę każdodziennie. Za doskonałe opracowanie podręczników oraz wzorowe prowadzenie nauki i szkół, nagrodzony zostałem na wystawach. Jako Specjalista wzbogacam nieustannie szkoły moje i podręczniki coraz nowemi własnemi pracami, ażeby uczącym się przynieść jak można największe korzyści i ulgę w pracy. W szkołach moich: w Warszawie, Petersburgu, Kijowie i Moskwie teorja jest ściśle związaną z praktyką, i takowe odrazu z miary rysują fason jaki zechcą, krają z materjału i gustownie odrabiają z zastosowaniem do każdej mody i figury, chociażby najnieforemniej zbudowanej; odrazu zręcznie leżą i postaci nadają szyku właściwego.

Tylko co opuściły prasę podręczniki nowe z wykładem jasnym, podług których panie bez pomocy nauczyciela wyuczają się poprawnego kroju i złożenia fasonów, p. t. **Najnowsza i najpraktyczniejsza** metoda kroju sukien, okryć damskich i dziecinnych, zawierająca 38 tabl. rysunków staraunie wykończonych, wyd. pols. 14-te, russkie 15-te po rs. 3 kop. 50. Linijka krojowa bardzo ułatwiająca naukę rysunku rs. 1 kop. 50. Metoda dla Młodzieży rs. 2. Metoda bielizny rs. 3. Poglądowa metoda, podług której krajać można suknie i okrycia damskie i dziecinne bez nauki, składa się z tekstu i z 7 tablic rysunków dużego formatu rs. 2.—**Na sposób francuzki** udzielam kroju swoim uczennicom bezpłatnie.

441 **K. Głodziński.**

WANDA

ERYWAŃSKA Nr 16,

SKŁAD KORONEK i HAFTÓW

otrzymał

Nowości wiosenne

zagraniczne i krajowe.

Ogromny wybór Batystów Francuzkich Voiline z najpierwszych fabryk, Wełny na suknie oraz wszelkie towary białe, Płótna zagraniczne i Jarosławskie. 406r

---



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy A. SCHWEITZER,

Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 416R



Do 1-go Kwietnia

Wielka Wyprzedaż

OKRYĆ DAMSKICH,

w Specjalnym Magazynie Okryć damskich

A. ŁOJEWSKIEJ,

BRACKA № 10. 413R



Administracja Żeglugi Parowej Maurycego Fajansa,

zawiadamia, że począwszy od **Wtorku,** t. j. dnia 10 (22) Marca r. b., parostatki kursować będą:

1) między **Warszawą a Płockiem:**
Wyjazd z Warszawy o godzinie 8-ej rano.
Wyjazd z Płocka o godzinie 5-ej rano.

2) **od Środy** 11 (23) Marca r. b. między **Warszawą a Włocławkiem:**
Wyjazd z Warszawy o godzinie 5-ej rano.
Wyjazd z Włocławka o godzinie 3-ej rano.

3) **od Środy** 11 (23) Marca r. b. między **Warszawą a Mniszewem:**
Wyjazd z Warszawy o godzinie 12-ej w południe.
Wyjazd z Mniszewa o godzinie 5-ej rano.

4) **od Srody** 11 (23) Marca r. b. między **Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem:**
Wyjazd z Nowo-Aleksandji w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godz. 5-ej rano.
Wyjazd z Sandomierza w Niedziele, Wtorki i Czwartki, o godz. 7-ej rano.

5) **od dnia 1-go Kwietnia r. b.,** zaczną kursować codziennie parostatki między **Warszawą a Kozienicami.**

6) **od dnia 15-go Kwietnia r. b.,** zaczną kursować codziennie parostatki Kurjerskie popołudniowe, między **Warszawą a Płockiem.** 407r

---

Przy Magazynie Szczotek i Pendzli Fabryki

ALEKSANDRA FEISTA

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej,

Specjalny Magazyn Wycieraczek do nóg oraz Chodników

różnej szerokości i deseni, z włókien kokosowych, manilowych i innych, do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów i t. p. użytku, w gatunkach tylko wyborowych.—Wybór wielki.

Handlującym rabat. 395

Przy Magazynie Szczotek i Pendzli Fabryki

ALEKSANDRA FEISTA

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej.

Specjalny Magazyn Grzebieni do czesania

z rogu bawolego, irlandzkiego, kości słoniowej, szyldkretu, celluloidu i innych.—Wybór wielki. 396

---

60 OBRAZÓW OLEJNYCH

starej i nowej szkoły, sprzedawane będą w dniu 23 b. m, we Środę od godziny 1-ej do 4-ej,

przez LICYTACJĘ

od cen zaofiarowanych,

w Warszawskiej Sali Licytacyjnej,

Królewska 16.

Licytacja na różnego rodzaju materjały wełniane i bawełniane od 10-ej rano. Sprzedaż z wolnej ręki codziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem. 408r

Nauka i wychowanie.

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczylelek i bon. Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 8833

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 817r

A. Szkoła froeblowska przy obszernym ogrodzie Heleny Borowskiej. Mokotowska № 55. 4264

Doświadczony korepetytor, filolog, przygotowuje do gimnazjum. Bracka 5, mieszkania 23. 9314

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Wspólna 11, m. 12. 9368

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Złota 32, mieszkania 3, od 10 rano do 3-ej po południu. 8967

Nauczycielka rodziny francuzkiej, posiadająca język russki, niemiecki, francuzki i muzykę, poszukuje miejsca na nader przystępnych warunkach. Aleksandrja 15, m. 7, widzieć można od 5-ej po południu. 8633

Nauczycielka russka poszukuje lekcyj za umiarkowane wynagrodzenie. Przysposabia do gimnazjum. Oferty w kantorze Kurjera dla O. A. 9309

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela muzyki, także na swoim fortepianie. Hoża 38, m. 5, od 12—3. 9257

Paryżanka młoda, niemiecki, ma kilka godzin wolnych wieczorem. Włodzimierska 6, mieszkania 11. 9413

Paryżanka poszukuje obiadu za konwersację. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. „Cecile." 9412

Rosjanki bony, polki guwernantki potrzebne. Jasna 2. Biuro nauczycielskie Dąbrowskiej. 9454

Student poszukuje miejsca nauczyciela na wsi. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod A. M. 9154

Uczennica instytutu muzycznego udziela muzyki i teorji. Złota 27—8. 9329

Żądany jest korepetytor szkół filologicznych, za rs. 4 miesięcznie;—tamże potrzebny rządca do meldunków. Gęsia 89, do 11-ej i od 4-ej po południu, u właścicielki. 9352

I-sza Szkoła koronkarstwa, nauka bezpłatna. Zapis odbywa się w poniedziałki i środy, od od godziny 12-ej do 1-ej z południa. Desenie, nici i przybory do wyrobu koronek nabyć można w szkole: Krakowskie-Przedmieście № 42 mieszkania 3. 9325

Doniesienia osobiste.

Dla Lubomira L. 50 list na poczcie. 9328

Dla Wiktora listu na poczcie nie było. 9366

„**Aurelja** 20" ma list na poczcie spóźniony, otrzymać raczy za okazaniem kwitu. 9421

„**Fijołek** № 2" i „Aurelja 20" mają listy Warszawa restante. Hermans. 9477

Kawaler lat średnich, przystojny, rzemieślnik, posiadający własny zakład i gotówki 2,000 rs., poszukuje odpowiedniej żony. Łaskawe panie raczą składać oferty Warszawa poste-restante „Józefowi." 9263

Kawaler lat 29, polak, katolik, przyjemnej powierzchowności, kupiec, fabrykant, położenie finansowe korzystne (czysty dochód roczny z górą 6,000 zlr. a. w.), radby zawiązać korespondencję z panienką młodą, dobrze wychowaną i wykształconą, w celu zaślubienia jej. Łaskawe listy prosi adresować: „Mieczysław 518" Kraków poste-restante. Za dyskrecję ręczy słowem uczciwego człowieka. 9243

List dla J. O. R. i S. T. W. 3 na poczcie. 9433

List dla „H. H. 4221" wysłany. 9416

List dla „Beniowskiego" do Dynaburga wysłany od W. M. 9402

List od „Mathematicum Signum" przejęty, proszę o powtórny. „Zorza." 9444

Listy dla „Fijołek № 2" wszystkie zostały przejęte. Uprasza się Żmujdzina i innych o ponowne oferty. 9474

Listy poste-restante dla „Hefesta", dla „Korneljusza", dla „Anzelma" wysłane. 9455

List dla H. Z. M. poste-restante złożony od Scypjona A. S. 9485

„**Nadniemenka**" pilny list wysłała. 9351

Od Al. Pruss. dla N. odpowiedź poste-rest. 9397

Polka-Mazurka raczy odebrać list z poczty Petersburga, posłany do wskazanej stacji poste-restante. 9384

Panna, izraelitka, przystojna, wysoka, szatynka, zgrabna, sympatyczna, wysoce wykształcona, muzykalna, łagodnego usposobienia, gospodarna, za cały posag posiadająca zasób dobrego humoru, wyprawę i urządzenie, dla braku stosunków, drogą anonsu pragnie poznać w celu matrymonjalnym człowieka nieinteresownego, z uniwersyteckiem wykształceniem, łagodnego charakteru, przystojnego, wysokiego, z pewnem utrzymaniem. Tylko traktujących rzecz poważnie proszę o oferty poste-restante Warszawa dla „Sprytnej główki X.", z zawiadomieniem w Kurjerze. 9156

Panna młoda, sympatyczna, życzy wyjść za mąż za człowieka mającego utrzymanie.— Oferty proszę składać Warszawa poste-rest. „Mieczysława." zawiadamiając w Kurjerze Warsz. 9107

Reneé wysłała list Karolowi. 9383

Stanowczemu i Brutusowi listy poste-rest. wysłano. 9375

Wdowa lat 46, dobrze wyglądająca, posiadająca nieruchomość wartującą 15 tysięcy rubli, pracowita, oszczędna, pragnie w celu matrymonjalnym poznać człowieka najmniej lat pięćdziesiąt kilka mającego, energicznego, emeryta lub urzędnika, również z kapitalikiem, lub też kupca albo przyzwoitego rzemieślnika z małym kapitałem przy jakim fachowym interesie. Listy poste-restante dla J. S. 9132

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Buchalter-korespondent, władający kilkoma językami, z długoletnią praktyką handlową, mogący złożyć znaczną kaucję, poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Mierosława." 94.0

Bona niemka z doskonałemi świadectwami poszukuje miejsca. Chmielna 15—1. 9360

Daję rs. 5,000—6,000 kaucji lub wkładu do interesu, w którym żądam posady odpowiedniej, administratora, kasjera, buchaltera.— Oferty K. K. D. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 820r

Emeryt energiczny, z kaucją 1,500 rs., poszukuje obowiązku rządcy, kasjera, magazyniera i t. p. Trębacka 2, mieszkania 12, zrana do 11-ej. 9378

Gorzelany w średnim wieku poszukuje odpowiedniej posady, również przyjąć może posadę kasjera, podwalnego w dużej gorzelni w Królestwie lub Cesarstwie, z kaucją lub bez. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. S. 9319

Gospodyni praktyczna do gospodarstwa wiejskiego i miejskiego. Stare-Miasto domu № 3, mieszk. 5. 9473

Handlowiec poszukuje posady buchaltera lub korespondenta w językach russkim, niemieckim i francuskim. Oferty: „L. K. 125" przyjmuje Kurjer. 9342

Kobieta przyzwoita, uczciwa, z rekomendacją, poszukuje mieszkania za obsługę. Nowogrodzka 17, m. 27. 9291

Kucharka znająca się doskonale na kuchni i gospodarstwie, ze świadectwami, poszukuje pracy od 1-go. Aleja Jerozolimska № 74, m. 4, 1-sze piętro. 9445

Osoba w średnim wieku, dobrze wychowana, poszukuje miejsca za małe wynagrodzenie do wyręczania pani domu lub też do towarzystwa, może być na wyjazd. Ulica Chmielna № 68, mieszkania 27, oferty pod literami J. L. 9008

Niemka młoda, posiadająca polski i russki, udziela konwersacji niemieckiej, 25 kop. godzina. Oferty R. G. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 827r

Osoba inteligentna, lat średnich, w godzinach wolnych może zaopiekować się osobą słabą, za pokój, obiady. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Aktsyzasam." 784r

Osoba z dobrą francuzczyzną, niemieckim, poszukuje miejsca bony. 3 Przeskok, trzecie piętro. 9478

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca gospodyni u pojedyńczych osób. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. Z. 9210

Osoba inteligentna, łagodna, znająca muzykę, języki klasycznie i gospodarstwo domowe, może zastąpić matkę, nauczycielkę dzieciom. Ul. Książęca—Rozbrat № 1—9, m. 8, od godz. 12—2-ej. 9196

Osoba przyzwoita, znająca szycie ręczne, pragnie zajęcia w domu prywatnym. Ulica Warecka № 1, m. 7, od godz. 6-ej wieczorem jestem w domu. 9443

Poszukuję zajęcia na wyjazd do hodowli drobiu lub nierogacizny. Oferty „Do hodowli" przyjmuje Kurjer Warsz. 8868

Paryżanka ze znajomością malarstwa poszukuje demi-place w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla F. S. N. 10. 9333

Poszukuje miejsca zaraz bona niemka do dzieci lub gospodarstwa, z dobremi świadectwami. Orla № 5, m. 22, od 10—2-ej. 9313

Rządca agronomiczny, kawaler, ze świadectwami, poszukuje posady od 1-go kwietnia. Wiadomość: Hoża № 21, m. 3. 9306

Rządca majątku dużego poszukuje takiegoż zajęcia na prowincji lub też w Warszawie, magazyniera, inkasenta, ekspedytora. Szanowni panowie raczą pozostawić swe oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami A. M. W. № 16. 9414

Urzędnik młody, władający językami polskim, russkim, niemieckim i francuskim, życzy w wolnych chwilach przepisywać manuskrypta lub pisywać u panów rejentów albo też tłómaczyć akta, dzieła niemieckie. Rejenci lub literaci raczą swe oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. 16. 9336

W Warszawie lub na prowincji z osób prywatnych ktoby potrzebował tapicera zdolnego i znającego krój dekoracyj. Wiadomość: ulica Wróbla № 4, mieszkania 7, w Warszawie. 9373

Wdowa pisząca czytelnie pragnie przyjąć miejsce w kancelarji lub w domu za nader umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość: Widok № 21, mieszk. 4. 9165

Z kaucją rs. 1,000 i więcej poszukuję stałego zajęcia w Warszawie lub też na wsi, jako administrator majątku, mając praktyki gospodarczej lat siedem. Oferty: Rajchman i Frendler, Senatorska 26, W. W. 826r

Zdolna krawcowa poszukuje pracy w domach prywatnych. Jerozolimska 74, mieszkania 23. 8994

b) Zaofiarowane.

Bona polka z francuskim potrzebna zaraz na wyjazd, dobre świadectwa konieczne, wiek do 30 lat. Widok 20, m. 8. 9350

Do prowadzenia składu aptecznego w gub. podolskiej potrzebny jest odpowiednio uzdolniony człowiek. Grzybowska 48, szwajcar wskaże. 9013

Doświadczony w zawodzie kanalizacyjnym, zdolny rysownik, może znaleźć stałe zatrudnienie z dobrem wynagrodzeniem. Oferty z podaniem dotychczasowego zatrudnienia i dołączeniem odpisów świadectw (tylko takie będą uwzględnione), uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. T. 9133

Do pracowni bielizny potrzebne są zdolne maszynistki, maszyna Whelera - Wilsona oraz podręczne do drobiazgów i uczennice.— Świętojańska 21, mieszk. 23. 9327

Do pracowni potrzebne są panny zdatne do staników i podręczna. Królewska № 5, mieszkania 13. 9317

Kucharka dobra potrzebna. Świętojerska 38 mieszk. 6. 825r

Fryzjerka czesząca za 2 rs. miesięcznie niech zostawi adres w Biurze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 821r

Geometra do niwelacji potrzebny jest na lato do majątku w gubernji astrachańskiej. Porozumieć się listownie, adresując po russku: Saratów, Rowińskiemu. 822r

Kelner potrzebny jest zaraz. Kaucja rs. 100. Wiadomość: Świętojańska № 7, m. 7. 9449

K. Manke, introligator, poszukuje uczniów, pierwszeństwo z prowincji. Nowy-Świat № 55. 9372

Młody człowiek z dobrą rekomendacją potrzebny jako praktykant. Wiadomość o wpół do 2-ej, „Papeterie" na Sewerynowie. Wiadomość o godz. 1-ej z południa lub wieczorem o 8-ej. 9286

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz.— Elektoralna 9, m. 11. 9298

Natychmiast potrzeba kilkanaście hafciarek kompletnie uzdolnionych. Nowy-Świat 33, mieszk. 9. 9468

Potrzebny pisarz, znający gospodarstwo wiejskie, piśmienny, pojedyńczy, starszy wiekiem. Świadectwa wymagane. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Rolnictwo." 7625

Potrzebny subjekt fachowy do magazynu sukiennego na prowincję. Zgłosić się do składu sukna „Tornton" Mikitina, Miodowa. 8930

Potrzebni są terminatorzy do stolarza. Ul. Sienna № 78, m. 96. 9233

Potrzebne są panny: starsza i kompletnie uzdolnione. Pracownia Pelagji, Jerozolimska № 80. 9283

Potrzebna zdolna panna do sukien. Śliska 7, m. 29. 9394

Potrzebna osoba znająca krawieczczyznę, tygodniowo. Praga, Brzeska № 19, mieszkania 15. 9399

Potrzebna jest zaraz panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy damskich za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Senatorska № 42, mieszk. № 13, drugie piętro. 9391

Potrzebna maszynistka i podręczna do drobiazgów mezkich. Ulica Leszno № 27, mieszkania 21. 9390

Potrzebne są panny zdolne do staników i do upinania spódnic. Marszałkowska 143, Teodozja. 9382

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do okryć za b. dobrem wynagrodzeniem do pracowni, Mazowiecka № 2. 9376

Przyjmuję do nauki prasowania. Nowowiniarska 12. 9371

Potrzebne zaraz podręczne do krawieczczyzny. Elektoralna № 28, m. 27. 9436

Potrzebna panna do krawieczczyzny zaraz.— Marszałkowska 138, m. 10. 9410

Potrzebne zaraz panny do spódnic oraz do nauki. Pracownia Lubicz-Zaleskiej, Marszałkowska 90. 9409

Panny zdatne do staników i do nauki potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 142, mieszk. 5. 9405

Potrzebne są kompletnie uzdolnione staniczarki. Pracownia Marji, Długa № 18. 9476

Potrzebne panny podręczne. Pracownia sukien, Hoża 38, m. 22. 9475

Panny kompletnie zdolne do staników potrzebne do magazynu Pariset, Nowy-Świat № 33. 9472

Panny potrzebne do spódnic, zdatne i podręczne. Nowolipie 9, m. 19. 9471

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione do krawieczczyzny i do nauki. Świętojerska 13, mieszk. 15. 9462

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny i uczennica. Niecała 12, mieszkania 20, lewa oficyna. 9452

Potrzebne są panny zdatne do staników.— Graniczna № 4. 9451

Potrzebne panny zdatne do staników i okryć. Tłomackie 3, m. 14. 9289

Potrzebne panny zdatne do okryć. Tłomackie № 10, m. 5. 9297

Potrzebne są panny do krawieczczyzny oraz uczennice. Chmielna 14, m. 28. 9318

Potrzebne panny zdatne do spódnic. Marszałkowska 149, m. 9. 9484

Potrzebna panna do spódnic zdolna i do nauki. Szkolna № 6, m. 1. 9488

Potrzeba znających jedwabnictwo, koszykarstwo i osoby do gospodarstwa z dobrem szyciem. Koszykowa 21, mieszk. 2. 9337

Panny staniczarka i upinaczka, bardzo zdolne, zaraz. Zielna № 15. 9339

Potrzebny zdolny korespondent języka niemieckiego na kilka godzin dziennie. Oferty dla Ł. 40 do kantoru Kurjera. 9349

Staniczarki zdolne potrzebne. Podwale № 6, m. 3. 9463

Uczeń potrzebny jest do cukierni. Róg Senatorskiej i Podwala. 9248

Upinaczka zdolna potrzebna zaraz. Szkolna 6, Stanisława. 9411

Uzdolnione panny i do nauki kwiatów i piór potrzebne zaraz. Wiadomość u rządcy domu, Leszno 12. 9435

Kupno i sprzedaż.

A. Chmielna 15. Sery szwajcarskie krajowe, wyborowe, 20 kop. ℔ na kręgi. 9359

A. Chmielna 15. Masło śmietankowe od 50 kop., grzyby suszone litewskie od 40 kop. 9358

A) Krucza 23, mieszk. 2. Wanna do kąpieli, lampa wisząca niebieska 2 rs., stolik rzeźbiony 6 rs., stoliczek 1 rs., schodeczki do kwiatków, maszynka naftowa o dwóch knotach 1 rs., kociołek do bielizny 1 rs., samowarek. 9407

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów 56 próby od rs. 2 kop. 80, kolczyki wężykowe od rs. 1 kop. 90, krzyżyki od rs. 2 kop. 50, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, Nowy-Świat № 36. 781r

A) Wyprzedaję różne materjały jedwabne, wełniane, letnie i zimowe na suknie. Suknie odpasowane, zefiry, satinetty, aksamity w deseń, welwety, korty, flanele, barchany, kretony, batysty, płótna, chustki wełniane, pluszcze jedwabne, jakoteż wełniane na żakiety i palta, oraz znaczna ilość nagromadzonych resztek, po cenach bardzo nizkich. M. Szyszka, Żelazna-Brama № 2, obok ogrodu Saskiego. 812r

A) Zwijając sklep naczyń kuchennych i metalowych 8-go kwietnia, wyprzedaję niżej kosztu wszelkie towary, szafy sklepowe i lampy gazowe. Leszno 4, Tarnowska. 797r

Biurko staroświeckie damskie, stolik z bronzem do zbycia. Świętojańska 21, mieszkania 6. 9109

Batysty, kretony, sarpinki, towary białe, artykuły podszewkowe, wyroby pończosznicze najtaniej. Chmielna 35, m. 1. 818r

Biurko orzechowe na szafach, duże, stół dłu-gi kantorowy i szafkę do listów sprzedam: Orla 7, m. 8, od 8—5-ej. 9190

Do sprzedania wózek dla chorego w dobrym stanie. Aleja Jerozolimska № 70, m. 5, od 3 do 6-ej. 8896

Do sprzedania koń, wozy, uprząż, skrzynie do piasku i węgla, plandeki. Wiadomość: Sienna 33, m. 9, od 9—10-ej zrana. 9406

Do sprzedania dwa faetony, bryczka i wózek dla chorego. Wiadomość u stróża, ulica Chłodna № 39. 9393

Do sprzedania szafa bibljoteczna. Wiadomość: ul. Próżna № 5, stróż wskaże. 9387

Do sprzedania meble 35 rs., maszyna Singera. Śliska 6, m. 15. 815r

Do sprzedania meble machoniowe (antic) wykwintnej roboty, kryte aksamitem. Jerozolimska 78, m. 80, od 4—7-ej. 816r

Do sprzedania umywalnia zupełnie nowa, z marmurowym blatem. Krakowskie-Przedmieście 47—3. 9431

Do sprzedania fotel i dwa krzesła 11, szafka nocna 3, serweta dywanowa 9, wszystko urzędowej roboty. Praga, Mała 2, mieszkania 3. 9401

Do sprzedania meble, czarne drzewo, bordo pokryte, eleganckie, urzędowej roboty, tanio. Zielna 15, m. 2. 9341

Elegancki garnitur mebli, całkiem krytych, do sprzedania. Senatorska 35, m. 51. 9188

Faetonik nowy, elegancki, do sprzedania b. tanio, Krochmalna 55. Tamże do zbycia motor gazowy 3-konny i mały furgonik kryty do rozwożenia towarów. 8873

Fortepian sprzedaję, zamieniam, wynajmuję, reparacje, strojenia. Nowy-Świat 56, Kędzierski. 6585

Fortepian, pianino pierwszorzędne sprzedaję, wydzierżawiam najdogodniej, strojenie. Jerozolimska 84, Strzelecki. 6480

Fortepian koncertowy za pół ceny sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście № 21, mieszkania 10. 9221

Fortepian małego fasonu za rs. 30 oraz para łóżek do sprzedania. Plac Zamkowy 93, m. 5, drugie piętro. 9292

Fortepian Kralla bardzo dobry rs. 230. Szeroka Freta 18, m. 7. 9356

Fortepian sprzedam za rs. 45. Trębacka 2, m. 12, zrana do 11-ej. 9377

Fortepian w bardzo dobrym stanie do wynajęcia, 8 rs. miesięcznie, może być sprzedany. Wilcza 39, m. 3. 9427

Fortepian krótki Hofera, dobrego tonu, zupełnie nowy, tanio do sprzedania. Tamże skrzypce. Chmielna 35, mieszk. 15, od 10-ej do 1-ej. 9456

Fortepiany używane, pianina dobre poleca, reparacje uskutecznia Gruszczyński, Nowy-Świat 9. 9450

Garnitur tumakowy, platery, umywalka, paltko aksamitne. Wronia № 60, m. 1. 9453

Gazometry na 3 i 5 płomieni do sprzedania. Leszno 33, u stróża. 799r

Kilka kolebek żelaznych i łóżeczek dziecinnych ozdobnych z siatką tanio wyprzedaję z powodu braku miejsca. Sklep żelazny, Marszałkowska 108. 9426

Kostjum wiosenny zielony i okrycie jasne, parę razy używane, do sprzedania. Nowy-Świat 15, m. 12. 9415

Komoda machoniowa z bronzami, 4 szuflady, ładna, za 35 rs. Królewska, Sala Licytacyjna, № kwitu 1772. 8980

Kupuję antyki meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy, kryształy. Makow, Solna 9. 8698

Ktoby miał do zbycia komplet narzędzi do sztucznych kwiatów, zechce się zgłosić do fabryki dżetów „Deux-amies", Bracka 25, między 10 a 2-gą. 9305

Kupuję maszyny do szycia, wykupuję z lombardów, przeważnie z pierścieniowemi czółenkami (zwane Buldogi). Dzika 20, mieszkania 34. 8939

Kareta potrójna pozostawiona w komis do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość u stróża, Warecka 8. 8925

Kafle fabr. „Leopoldów" do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 44, wprost hotelu Europejskiego, Biuro kanalizacji. 8922

Kareta potrójna, używana, tanio do sprzedania. Ul. Miodowa 15, biuro właściciela domu. 782r

Lankastrówkę doskonałą i flower tanio sprzedam. Nowy-Świat 16—11. 9458

Maszyny parowe bagnetówki, siła koni od 6 do 8 i od 12 do 16 oraz kotły parowe z bujlerami do sprzedania pod № 54, ulica Dobra, róg Bednarskiej, u Kosińskiego. 8691

Maszyna amerykańska Singera, prawie nowa, tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 129, m. 9, środkowy dzwonek, od 9 do 12-ej. 9300

Meble garnitury gabinetowe od 35 rs., otomana 23, szeslong 14, garnitur czarny, obstalunki, przerobki tanio. Wodzyński, Marszałkowska 77. 9322

Magazyn ubiorów damskich wyprzedaje suknie w różnych kolorach nowe i używane oraz żakiety i kapelusze wiosenne i letnie.— Tamże przyjmuje się robota sukien i okryć, wykończenie gustem paryskim i tanio. Zielna № 15, parter. 9340

Marszałkowska 110. Sprzedaję perfumy, galanterję i materjały piśmienne po bardzo niskiej cenie. 8987

Maszyna oryginalna Singera pierścieniowa, nożna, mało używana, do sprzedania. Marszałkowska 60, stróż wskaże. 9460

Maszyna do szycia używana, krawiecka № 4, oryginalna Singera, do sprzedania.— Nowy-Świat № 1, u mechanika. 9389

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, toalety i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. — Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 9459

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 9077

Maszynę ręczną Singera oraz nożną tanio sprzedam. Marszałkowska 105, sklep zegarmistrzowski. 8148

Mopsy śliczne do sprzedania. Krucza № 29, m. 21. 9201

Meble różne nowe i używane, całe urządzenie lub pojedyncze sztuki, po cenach możliwie niskich. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie. 9193

Na wańtuchy do wełny i worki sprzedaję się doskonałe drelichy, bardzo tanie i mocne, takiej wagi robione, jakiej poszukują JW. obywatele ziemscy na ten użytek. Wiadomość: ulica róg Długiej i Przejazd, mieszkanie naczelnika więzienia № 1, albo kancelarja, Długa № 52, bramowy wskaże. 9254

Na folwarku Willanów jest do sprzedania siano łąkowe oraz z koniczyny i tymotki, 3,000 pudów. Wiadomość na miejscu. 9219

Okazja. Za bezcen wyprzedaż okryć damskich wiosennych. Świętokrzyska 8, mieszkania 6. 9331

Omnibusy dwa do sprzedania za przystępną cenę, w dobrym stanie, kursujące z Warszawy na Pragę, dziesięcioosobowe, z końmi i ze wszystkiemi przyborami lub bez. Wiadomość: Praga, ul. Targowa 14, m. 12, róg Wileńskiej, dom Winklera. 9334

Powóz i kareta bardzo mało używana tanio do sprzedania. Wiadomość: Wilcza 15, mieszkania 1. 9487

Pianino do sprzedania. Chłodna № 2, mieszkania 16. 7600

Pianino prawie nowe, nowej konstrukcji, rs. 285. Jasna 4, Dütz. 6864

Pluszu $7^{1}/_{2}$ łokcia, dolman pluszowy, kilka sukien do sprzedania. Złota 16, mieszkania 5. 9395

Pianina o jednolitym blacie metalowym i strunach krzyżowych, w tonie silne, polecam po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem kilkoletniem, specjalna fabryka A. Dütz, Jasna 4. 5966

Posadzka dębowa i przemianowa w czterech gatunkach, sztuk 2,000, jest do odstąpienia. Wiadomość: Nowy-Świat № 8, u stróża. 8865

Pianino z gwarancją zaraz do sprzedania.— Szpitalna 12, m. 17. 9432

Rotunda na lisach, prawie nowa, na dobrą tuszę oraz żakiet dla panienki. Zielna 15, mieszkania 3. 9440

Saska porcelana, przybory podróżne, wachlarze, bivoiry wykwintne, bronzy, laski, parasole, lampy, zegary, żardiniery, wachlarze od najtańszych i t. p. towary galanteryjne poleca po cenach umiarkowanych firma od 1795 roku w Warszawie egzystująca, N. S. Brüner et C-o w hotelu Europejskim. 8551

Starożytności, jako to bronzy, emalje w złocie, srebrze, kości i szyldkrecie, obrazy, zbroje, pasy, makaty, gobeliny i t. p. dzieła sztuki dawniejszej epoki, kupuje płacąc możliwie wysokie ceny firma od roku 1795 w Warszawie egzystująca, N. S. Brüner et C-o. w hotelu Europejskim. 8547

Sprzedam tanio zegarek złoty, amerykański chronometr, zupełnie nowy, z łańcuszkiem złotym. Mokotowska № 52, m. 25. 9194

Stołowy pokój w stylu staroniemieckim i sypialny w stylu „Jacob" do sprzedania w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Królewska № 16. 793r

Staniki trykotowe najtaniej u K. Mantey, Świętokrzyska 8. 8920

Szaraban używany z przyczyny braku miejsca sprzedaję tanio. Rybaki № 18, u stangreta Marcina. 8917

Samowar niklowy, nowy, prawie nieużywany, suknię czesuczową na przystępną cenę sprzedaję. Ogrodowa 19, m. 6, do 10-ej zrana lub druga po południu. 9346

Sprzedaję za bezcen, bo wyjeżdżam z Warszawy, kompletne starożytne urządzenie 3-ch pokojów, stare książki, zbroje, szafy, kredens, krzesełka, zegar empire, łóżko złocone antyk po królu Stanisławie, obrazy olejne. Miodowa 17, parter, mieszkania 41. 9467

Szafa orzechowa rozbierana, krzesła, stół, tanio do sprzedania. Krucza 35—8. 9465

Siodła i wszelkiego rodzaju chomonta najtaniej u rymarza Adama Zawadzkiego w Warszawie, Senatorska № 10. 823r

Skrzypce stare, dobre, do sprzedania w lombardzie, Nowy-Świat 16. 9461

Staniki trykotowe najtaniej. K. Mantey, Świętokrzyska 8. 9448

Umeblowanie salonu, drzewo czarne, kryte jedwabiem w najlepszym gatunku, złożone z 6-iu krzeseł, 2-ch foteli, kanapy i stołu za 220 rs. Warecka № 15, zakład tapicersko-dekoracyjny K. Sączewski. 8860

Urządzenie sypialni z portjerami i firankami do sprzedania. Nowo-Senatorska 2, mieszkania 13. 9364

Wóz gospodarski w dobrym stanie, na parę lub jednego konia, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 116, róg Złotej, u stróża Andrzeja. 9338

Welocypedów i wyżymaczek reparację poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 689r

Z powodu zmiany interesu do sprzedania trzy krowy świeżo ocielone, wraz z wyrobionemi gospodami. Aleja Jerozolimska № 115, w Warszawie. 9122

Za bezcen do sprzedania otomana urzędowej roboty. Ulica Próżna 10, m. 9. 9470

Z powodu wyjazdu bardzo tanio sprzedaję urządzenie sklepowe oraz sprzęty domowe. Pawia 11, mieszk. 12. 9385

4 młode klacze i wałachy po rządowych jałowych ogierach do sprzedania. Chmielna 80. 9004

7 obrazów starej flamandzkiej szkoły, dobrego pędzla, żyrandol na 30 świec antyk, biurko machoniowe cylindrowe z szufladami i szafką antyk, 2 garnitury mebli, nowe, utrechtem obite, otomana. Nowy-Świat № 39 skład mebli Rabong. 8647

Interesa handl. i mająt.

Apteka. Poszukuję dzierżawy apteki sielskiej zaraz. Obrót od 1,200. Listy: apteka, Lututów, gub. kaliska. 8413

Agent inteligentny, z długoletniem doświadczeniem we wszystkich branżach, mający własną posiadłość i fabrykę wiecznie kurantowego artykułu, potrzebuje wspólnika z 3—4 tysięcy rubli. Wiadomość: ul. Świętokrzyska 8—6. 9326

Bufet jest do wzięcia dla człowieka obeznanego od 1-go kwietnia. Grzybów № 2, Czerniawski. 9303

Ciechocinek. Willa do sprzedania. Wiadomość: Złota 32, m. 2, od godz. 5—6-ej. 8954

Do sprzedania sklep russko-kolonjalny z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 2. 8587

Dobra sposobność do nabycia majątku w gubernji piotrkowskiej, w powiecie brzezińskim, w dobrej glebie, od Łowicza 21 wiorst, ...ók 24, dobrze zagospodarowanego, z licytacji prywatnego długu (bez kaucji), mającej się odbyć w piotrkowskim sądzie okręgowym dnia 12 kwietnia (31 marca) roku bieżącego. Bliższa wiadomość: Karmelicka № 16, mieszkania № 3, u pana adwokata przysięgłego Rajmunda Kamińskiego, od 9—11-ej godz. zrana i od 5—7-ej wieczorem. 8935

Dom do sprzedania blisko dworca kolei wiedeńskiej. Pożyczka Towarzystwa 24,000.— Dochód brutto 7,500. Wiadomość: Oboźna 5, mieszk. 2. 8150

Do sprzedania cukiernia wraz z restauracją i numerami, na prowincji, za cenę przystępną. Wiadomość w Biurze ogłoszeń W-ych Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 802r

Do wydzierżawienia grunt z domem mieszkalnym, urządzenie gospodarskie, ogród warzywny i owocowy $4^{1}/_{2}$ morgi, blisko Warszawy. Wiadomość: ulica Chmielna № 112, mieszk. 51. 9005

Dom do sprzedania w Łodzi lub w zamian na mały dom w Warszawie. Wiadomość: Główna № 13 lub w Warszawie ulica Wilcza 21, m. 6. 9304

Do wynajęcia altanka na wodę sodową i papierosy. Bagatela № 12, wprost rogatek Mokotowskich. 9486

Do sprzedania kawiarnia. Świętokrzyska № 15. 9466

Fabryczna posesja z placem frontowym do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: Świętokrzyska 20, m. 10. 9159

Folwark włók 13 z powodu działów jest do sprzedania w bliskości kolei, we wsi kościelnej, w okolicy suchej i wygodnych warunkach, łąki i pastwiska są poddostatkiem, grunta przeważnie dobre, żytnie, $^{1}/_{3}$ pszenne. Bliższe szczegóły: ul. Aleksandrja 20, m. 23. 9308

Folwark 186 morgów, za rogatką Ząbkowską, cały lub częściowo sprzedam. Oferty nadsyłać do Kurjera pod „186". 9428

Handel kolonjalny do sprzedania zaraz.— Wiadomość: Podwale № 25, w piwnicy win. 9130

Jest do sprzedania tanio w każdym czasie folwark włók 14, bez serwitutów, od Łodzi mil 4. Dom murowany z pięknym ogrodem. Inwentarz żywy i martwy kompletny. Bliższa wiadomość: Nowogrodzka 16, m. 8. 8377

Jest do sprzedania za rs. 1,000 fabryka artykułu poszukiwanego i tutaj jeszcze nie wyrabiającego się. Oferty do „Echo" do kantoru Kurjera. 9348

Kawiarnia do sprzedania. Ulica Święto-krzyska 29. 9096

Kantor przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie № 4, podejmuje się przeprowadzek z ustawieniem mebli w mieszkaniu i gwarancją za całość tychże. Uskutecznia opakowania mebli, luster, szkła, fortepianów i t. p. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Przyjmuje na przechowanie meble i towary. Posiada na składzie cement „Grodziec." 786r

Kolonja pod Warszawą do wydzierżawienia. Miejscowość zaludniona, handlowa. Mazowiecka № 16, dystrybucja. 8766

Krowiarnię z dwoma krowami sprzedam lub oborę, utensylja odstąpię. Koszykowa № 45. 9441

Magle angielskie do sprzedania tanio. Długa № 10. 9867

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Długa № 17, wiadomość w sklepie spożywczym. 9226

Magle zaraz tanio do sprzedania, dobre bardzo, komorne tanie, miejsce wyrobione.— Złota 39, m. 22. 9422

Plac przy ulicy Dzielnej № 73 bardzo tanio do sprzedania. 9216

Poszukuję wspólnika z kapitałem pięć, sześć tysięcy rubli, do rozpoczęcia bardzo korzystnej fabrykacji. Oferty do kantoru Kurjera pod numerem „90." 9266

Pralnię, znaglony wyjazdem, tanio sprzedam. Żórawia 5—2. 8731

Pośrednik potrzebny do sprzedaży sklepu w dobrym punkcie. Oferty przyjmuje Kurjer „Honorarjum." 9001

Plac do sprzedania na Szmulowiźnie zaraz, 8,000 łokci □, na dogodnych warunkach, po cenie umiarkowanej. Wiadomość: Marjensztadt № 21, mieszkania 5. 8850

Place do sprzedania na fabrykę lub pod budowę domów, przy ul. Karolkowej № 3119. Wiadomość: Nowolipki № 38, m. 6. 8840

Pralnia do sprzedania niedrogo. Chmielna 48. 8659

Pewna egzystencja. Poszukiwaną jest odpowiednia osobistość (mówiąca po niemiecku), z kaucją 1,000—1,500 rs., do objęcia większego składu i sprzedaży hurtowej i detalicznej wyrobów kamiennych (brunatnych). Oprócz tego, poszukuje się zaraz lokalu z odpowiedniemi śpichrzami, w bliskości Żelaznej Bramy lub też innej ruchliwej części miasta, odpowiedniego do powyższej sprzedaży. Oferty pod adr. Rudolf Scholtz, Łódź, Wodna 916. 788r

Posesja przestrzeni 3,204 ł. □, dochód brutto 4,000 rs., do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, m. 14, od 12 do 2-ej. 9417

Potrzebna wspólniczka do krawieccyzny. Wiadomość: ul. Piwna № 29, m. 11. 9295

Potrzebny wspólnik lub wspólniczka z kapitałem tylko 500 rs. do założenia zakładu w przemyśle wcale w Królestwie nie istniejącym. Wiadomość u p. Wakarecy, Marjensztadt 27, w podwórzu na dole, tylko do środy. 9332

Plac do sprzedania lub wydzierżawienia.—Leszno № 88, wł. domu. 9335

Poszukuje się sklepu z pakamerem przy ul. Granicznej od 1-go kwietnia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera M. F. 201. 9343

Potrzebna snma 3 000—4,000 na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie na majątek ziemski. Leszno 40, m. 8, od 3—7-ej. 819r

Pralnia do sprzedania z wyrobioną klijentelą. Świętokrzyzka № 38. 9479

Rubli 1,000. Potrzebny jest zaraz wspólnik i współpracownik do handlu z kapitałem rs. 1,000. Gwarancja dobra. Warunki od umowy. Oferty pod lit. S. S. W. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 9489

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 88. 8658

Skład węgli, egzystujący od lat kilku, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Rybaki № 19. 9388

Sklep spożywczy bardzo tanio do sprzedania, komorne rs. 10 oraz krzesła, stoły jesionowe. Piwna 33. 9392

Ślusarz mający 200 rs. gotówki, może nabyć interes, dający dobre utrzymanie. Wiadomość: Dzika № 5, w cukierni. 9380

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Ul. Wilcza 53. 9439

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie, przy ulicy Długiej № 19, do sprzedania zaraz. 9027

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania. Piekarz opłaca komorne. Śliska 12. 8689

Sklep z przedmiotami niezbędnemi do codziennego użytku, od lat 30 w centrum miasta, nie wymagający specjalności, komorne b. tanie, kontrakt czteroletni, do sprzedania za 6,000. Bracka 25 u właściciela domu, do 12 i 2 do 6. 7664

Sprzedam dom stary na rozebranie od 8-go kwietnia, sztachety nowe, młode drzewka w różnych gatunkach i róże niskopienne. Wiadomość u właściciela domu, Żelazna 72, od 2 do 5-ej po południu. 8611

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Chmielna № 30. 9204

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Lipowa № 6. 9296

Sklep do sprzedania mydlarski z dystrybucją, kolonjalny, w cenie 1,300. Wiadomość w sklepie p. W. Kronenberga, Żelazna Brama № 6. 9307

Sprzedam sklep 130 rs., mieszkanie obszerne 13 rs. Ulica Wronia № 62, w sklepie. 9311

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z ładnem urządzeniem, towarem, do odstąpienia za przystępną cenę. Marszałkowska № 58. 9464

Wspólnik z kapitałem około rs. 3,000 potrzebny do nowego dobrego interesu. Wiadomość u adwokata, Wspólna 40, m. 12, od 5 do 7-ej. 9315

W najlepszym punkcie ulicy Marszałkowskiej jest do sprzedania sklep z dobrze procentującemi artykułami za 1,800 rs., bez odstępnego. Miejsce wyrobione. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Artykuły.” 9002

Ważna wiadomość dla właścicieli starych domów. Kupuję domy do rozbiórki. Oferty składać proszę w księgarni W-go P. Kantor, Senatorska 2. 8178

Z powodu wyjazdu magle do sprzedania.—Cena 180 rs. Ul. Sienna № 78. 9400

Z powodu wyjazdu sprzedam remizę tanio od lat kilkunastu egzystującą. Oferty: Kurjer lit. B. Z. 9457

Z powodu zwinięcia magazynu mód do sprzedania urządzenie sklepowe oraz wyprzedaż kapeluszy niżej kosztu. Królewska 6, wprost Mazowieckiej. 9287

***) W dobrym** punkcie sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 43, m. 26. 9213

Lokale.

A) Kantor przewozowy W. Zaborski, Krakowskie - Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 787r

Cztery lub trzy pokoje, 1-e piętro, balkon, kuchnia, przedpokój, zlew, wodociąg, wygódka, od 1 kwietnia. Długa 6. 8875

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, na 3-m piętrze, od frontu, za 300 rubli rocznie. Jerozolimska № 27. 9369

Do wynajęcia od pierwszego kwietnia mieszkanie, na 1-m piętrze, umeblowane, składające się z przedpokoju widnego, trzech pokoi, kuchni obszernej i wszelkie wygody pożądane. Erywańska № 16, mieszkania 17. Można obejrzeć od 10-ej rano do 1-ej po południu. 8261

Do wynajęcia trzydzieści kilka pokoi, łazienka, obecnie zakład naukowy. Salony obszerne, specjalnie na to urządzone. Wiadomość: Jerozolimska 68—6. 742r

Do wynajęcia od kwietnia mieszkanie frontowe, eleganckko umeblowane, w śródmieściu, złożone z salonu i 3-ch pokoi, oraz korytarzyka dla służącego. Wiadomość przy Tłomackiem 13, mieszkanie 5, codziennie rano. 9301

Dla przyzwoitej osoby jest mieszkanie. Biała № 3, mieszkania 7. 9429

Do wynajęcia od 8 lipca r. b. dwa lokale po 6 pokoi z kuchnią, 1-e i 2-e piętro po rs. 550; tamże piwnice sklepione w każdym czasie za rs. 300. Świętojerska № 16. 9167

Do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, od 1 kwietnia 1892. Nowy-Świat № 66. 8894

Do wynajęcia zaraz stajnie, wozownie i różne lokale, po trzy, dwa i jednym pokoju, w cenie od rs. 6 do 14 miesięcznie. Rybaki № 8. 9126.

Letnie mieszkania w Wawrze, różnej obszerności, otoczone pięknym lasem. Wiadomość: Jerozolimska 70, u szwajcara. 9276

Lokal na fabrykę lub mieszkanie, 6 pokoi, kuchnia, sutereny, stajnia, wozownia z ogrodem, do wynajęcia od 1-szego lipca. Wiadomość: A. Chodowiecki, plac Teatralny № 11. 824r

Niemiec poszukuje pokoju za konwersację niemiecką. Oferty: „Hermann” przyjmuje Kurjer. 9365

Nie drogo, pamieszczenie dla panienki kształcącej się lub pracującaej—przyzwoitej. Wiadomość: Złota 39, m. 22. 9423

Na fabrykę, warsztaty etc. do wynajęcia zaraz, posesja na Szmulowiźnie z odpowiedniemi budynkami i doskonałą wodą. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 8, u właściciela domu, od 1—4 po południu. 8928

Od 1-go lipca, 1-e piętro, prawie róg Marszałkowskiej i Wspólnej, przystanek tramwajów. Apartament: 8 pokoi, 2 przedpokoje, łazienka, kuchnia, spiżarka, klozet, 2 balkony, schowanka-ekstra stajnia, wozownia—oraz inne mieszkania tanio wynajmuje. Wiadomość: Chmielna 13, m. 2, od 11-ej do 1-ej po południu. 8484

Od św. Jana potrzebny jest lokal, w okolicy placu Teatralnego, Bielańskiej lub t. p., składający się z 3-ch choćby nie dużych pokoi, przedpokoju, kuchni, zlewu i wodociągu, w cenie 300 rs. i chociażby cokolwiek wyżej—posiadający rzeczony raczą składać oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Ł 57. 9363

Od 1-go kwietnia do wynajęcia pokój przy rodzinie, umeblowany, z obiadami. Hortensja 5, m. 7. 9347

Od 8-go kwietnia pokój z wspólnym przedpokojem, umeblowany, z pościelą, usługą, na żądanie obiady, przy bezdzietnej, russkiej familji. Wilcza 21—6. 9302

Od 8-go kwietnia trzy pokoje, kuchnia, pierwsze piętro 300. Cztery pokoje 350. Zlewy, wodociągi. Marjensztadt 4. 9438

Od kwietnia dwa pokoje z kuchnią, na parterze. Wspólna 4. 9323

Potrzebny od kwietnia sklep z pokojem, przy ulicach: Wierzbowej, placu Teatralnym, Senatorskiej, od Daniłowiczowskiej do Miodowej lub Krakowskiem - Przedmieściu. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Przemysł.” 9362

Pragnę przyjąć paru chłopczyków przygotowujących się lub uczęszczających do zakładów naukowych—troskliwa opieka, wszelkie wygody, korepetycję, konwersację, warunki przystępne. Wiadomość: Złota 39, mieszkania № 22. 9425

Potrzebne od 1 lipca 2 lokale, 1-e piętro, na Nowym-Świecie lub Alei Jeroz., od 5-u do 7-u pokoi z kuchnią i t. d. Adres: Instytutowa № 8, mieszkania 3. 9324

Pokój duży, frontowy, z kuchnią, za rs. 15 miesięcznie, do wynajęcia od 8 kwietnia. Plac św. Aleksandra № 13, m. 6. 9446

Pokój stoneczny, z meblami, usługą, samowarem, można obiady. Wiadomość: Złota 39, mieszkania 22. 9424

Pokoje umeblowane, pojedyńcze do wynajęcia. Świętokrzyzka 8—6. 9447

Pokój duży, z zupełnie osobnem wejściem, do wynajęcia. Marzałkowska 149, mieszkania 11. 9398

Pokój za rs. 8, z osobnem wejściem. Leszno № 27, m. 21. 9344

Potrzebny lokal, złożony z 5 pokojów, kuchni, z wygodami, od 1-go kwietnia, w okolicy Marszałkowskiej, alei Jerozolimskich, Kruczej. Oferty pod literami L. Y. C. w Kurjerze Warszawskim. 9105

Pokój duży, zdatny na warsztat. Nowy-Świat 66. 8895

Potrzebne mieszkanie, złożone z kilku pokojów z ogrodem, w okolicy Warszawy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla W. X. Z. 0131

Pokój do najęcia w każdym czasie z wspólnym przedpokojem. Nowy-Świat 21, mieszkania 30. 9044

Pokój z całodziennem utrzymaniem od kwietnia do najęcia. Zielna 13, m. 5. 9223

Pokój z kuchnią. Ulica Nowy-Swiat № 66. 8893

Piwnica sucha, do wynajęcia od 1 kwietnia. Marszałkowska 137. 721r

Pokoje pojedyńcze, z opałem, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Sklepy małe od 180 do 250 rs. rocznie. Świętokrzyzka 19. 8461

Ulica Podwale № 28, od 1 kwietnia do wynajęcia, od frontu, na 1-m piętrze 4 pokoje i i kuchnia; także w tym domu od 1 kwietnia do wynajęcia, w oficynie na 1-szem piętrze, 3 pokoje i kuchnia. 9299

Umeblowane 4 pokoje, kuchnia, zaraz do wynajęcia. Szpitalna 10, m. 11. 8982

W skutek interesów familijnych jest do wynajęcia letnie mieszkanie w Nowym-Dworze: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z ogródkiem, przy samej przystani Żeg.-Par. od 1 kwietnia po 1 lipca lub dłużej. Cena rs. 25 za 3 miesiące. Wiadomość: Krucza 18—1. 8900

Za 25 rs. miesięcznie: pokój umeblowany (salon), z osobnem wejściem, przy porządnej rodzinie, ze stołem, opałem i usługą dla kawalera spokojnego. Świętojerska 30, u B. Germajzego. 9115

Żądane pomieszczenie przy osobie samotnej i inteligentnej, przy placu św. Aleksandra. Wiad.: kiosk, róg Kruczej i Żórawiej. 9354

1 obszerny pokój, kuchnia, parterowe. do wynajęcia od kwartału. Dom otoczony ogrodem. Piękna 45. 9316

2 pokoje, kuchnia, przedpokój, 2 zachowanka, 3-e piętro, front, miesięcznie rs. 19. Krucza № 4. 8874

3—4 pokoje z kuchniami i wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, od 1 kwietnia do wynajęcia. Mokotowska № 25, dom narożny. 8600

3 pokoje, salon, przedpokój, kuchnia, wygódka, zlew, wodociąg, od 1 kwietnia. Senatorska 4, lokal już opróżniony, można zaraz zająć. 9379

3 pokoje razem lub osobno, umeblowane, eleganckie. Obiady, używalność salonu. Złota 16, mieszkania 5, druga brama od Marszałkowskiej. 9396

6 pokojów z wszelkiemi wygodami do odnajęcia. Leszno 33, wprost kościoła pokarmelickiego. 798r

6 pokojów z kuchnią, na pierwszem piętrze, do wynajęcia od 1 kwietnia. Marszałkowska № 109. 8149

6 pokoi, z łazienką, przedpokój, garderoba, alkowa, kuchnia, z wszelkiemi wygodami, do wynajęsia od 1 lipca. Aleja Jerozolimska № 66. 9264

8 do 9-u pokojów poszukuje się od 8 lipca, z trzema wejściami, na parterze, suche, słoneczne. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. A. A. A. 9361

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 9163

Artystyczne wyuczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. — „Amèlie.” 9357

Bardzo tanio wynajmuje rozmaite ekwipaże. Kantor: ulica Smolna № 10. 9374

Fabryka i skład trumien metalowych L. Zajączkowskiego, Krakowskie - Przedmieście № 44, trumny w wielkim wyborze, ceny przystępne. 5524

Grób murowany na Powązkach, na 6 trumien, w dobrym stanie. Wiadomość: wprost cmentarza, dom pogrzebowy № 41. Tomasz Grywaczewski. 8612

Kroju, oraz szycia sukien uczę najpraktyczniejszą i najkrótszą metodą francuzką za umiarkowanem wynagrodzeniem. Nowy-Świat 28, mieszkania 2, od godz. 12—2 i 4—6. 9430

„Liliput” wydał Ner. Buch., książeczka humorystyczna ukaże się w tych dniach. Cena kop. 15. Skład główny: Chmielna 31, redakcja „Muchy.” 8743

Minerwa, Wierzbowa 6. Specjalność woalki, wstążek, koronek. Ceny najtańsze. 750r

Mamki sztuczne, oryginalne Monchovaut francuzkie, zastępujące pierś, po 60 kop. Feliks Pik. Niecała. 8904

Mamka ze świeżym pokarmem. Ulica Śliska 54, wiadomość u stróża. 9370

Nagrody rs. 5 otrzyma, kto odniesie na Żórawią pod № 31, m. 6, zagubiony w dniu wczorajszym pierścionek przecięty z szafirem i 13-ma brylancikami, 14-go brak. 9407

Niezwykła taniość, wysortowane staniki trykotowe, wybór wielki, Marszałkowska 129, oficyna. 9404

Ogrodnik uzdolniony przesadza kwiaty po domach prywatnych z dokładną ziemią. Ul. Królewska № 29, m. 24. 9437

Przechodząc z Leszna na Muranów znaleziono złoty zegarek. Poszkodowany jeżeli złoży dowody i nagrodę, to może odebrać zgubę. Wiadomość: ulica Muranowska № 26, mieszkania № 1. 9310

Przyzwoita kobieta poszukuje dziecka do piersi. Ulica Piękna № 62. 9203

Przybłąkała się suka, ponter, odebrać można za zwróceniem kosztów. Ulica Złota 46—25. 9255

Rs. 5 nagrody, kto przyprowadzi psa, wabi się Seip, ponter biały, w żółte łaty, na ulicę Wspólną № 10. Nieprawy właściciel odpowie sądownie. 803r

Rodzice, którzy życzą sobie oddać dzieci na lato, na wieś, pod troskliwą i sumienną opiekę, zechce złożyć ofertę w Kurjerze pod № 29653. Język francuzki i angielski, dozór naukowy na żądanie. 9182

Strusie pióra. Życzę nauczyć się robienia, farbowania ect. piór w fabryce, lub od osoby kompetentnej. Warunki nadsyłać proszę do kantoru Kur. Warsz. pod „Strusie.” 9313

St. Schwartz, Bednarska 24, poleca pończochy damskie, dziecinne, skarpetki, tanio. 9345

Tanio. Nadrabianie pończoch i skarpetek 25 kop. Bracka 11—6. 9442

Wyżymaczki reparuje specjalnie fabryka wyrobów metalowych. Ulica Erywańska № 7. 8891

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus,” z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 8206

Welocypedy angielskie Humbera i innych fabryk poleca najtaniej L. Hilkner. Krak.-Przedmieście. Cenniki gratis. 608r

Zegarek złoty z dewizką, z cyframi M. Z. został zgubiony d. 19 b. m. w południe. Łaskawy znalazca odnieść raczy na Solec pod № 61, do miejscowego proboszcza, za nagrodą rs. 10. J203

Zgubiono w niedzielę dnia 20 marca, idąc od Książęcej do kościoła Wszystkich Świętych 3 pierścionki, z których jeden bez oczka. Uprasza się łaskawego znalazcy z uwagi, że to jest jedyna pamiątka po zmarłej osobie o oddanie na plac św. Aleksandra № 14, do dystrybucji, za nagrodą jakiej sam żądać będzie. 9320

Zgubiono dnia 21 marca papier uchwały włościańskiej, kwit pośrednictwa na 100 rubli i dwa kwity ceny sprzedaży gruntu. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Kruczą № 40. sędziemu śledczemu Dębskiemu, za nagrodą. 9355

Zgubiłem kwit lombardowy № 30132 dnia 2 stycznia 1892 roku, z lombardu Nowy-Świat № 16. Łaskawy znalazca raczy złożyć; ulica Marszałkowska № 77, u Mejera. 9417

Zginął pies, wyżeł, rasy gordon, czarny podpalany, wabi się Tenor. Proszę odprowadzić za nagrodą do stróża domu № 16 ulica Pańska. 9353

15 rubli dokładna, ułatwiona nauka roboty pończoch. Marszałkowska № 129. Fabryka. 9403

****) „La Couronne”**—najlepszy glans do bucików. sprzedaje J. Lukrec—Marszałkowska 132, oraz składy apteczne. 6059

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Марта 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).